Cichowskiego Mikołaja. Obrona zacnych i pobożnych ludzi, którzy obrzydziwszy się bluźnierstwami sekty aryańskiej do Kościoła się ś. Katolickiego udali.

OBRONA
ZACNYCH
Y
POBOZNYCH LVDZI,

Ktorzy

Zbrzydźiwszy się
Bluznierstwámi sekty Arryánskiey ábo Socynskiey; do Kośćiołá się ś. Kátholickiego vdáli: przećiwko Páskwilowi, od iákiegoś Ministrá Arriáńskiego przećiw nim nápisánęmu: y po Podgorzu rozśiánęmu:

ZNAMOWA

Do Stanow Koronnych wnieśiona: áby przy Konstytucyách przećiw Arryánom vchwalonych státecznie stali.

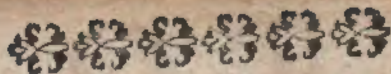
WYDANA.

Przez X. MIKOŁAIA CICHOWIVSA Soc. IESV.

Z Dozwoleniem vrzedu Duchownego.

W KRAKOWIE,

W Drukárni Wdowy y Dźiedźicow, Fránćiszká, Czezárego, I. K. M. Typ.
Roku Páńskiego, 1661.



Facultas Reuerendi Patris Visitatoris Societatis IESV *per Poloniam & V. Præpositi Prouincialis.*

CVm opusculum, in quo, à P. Nicolao Cichouio Societa-
tis IESV, cuiusdam Arriani virulentum scriptum refelli-
tur, aliquot nostri Theologi, quibus id commissum fuit, re-
cognouerint; & luce dignum iudicauerint; Ego item, illud,
potestate mihi ab Admodum Reuerendo Patre Nostro Go-
suino Nickel Societatis IESV Præposito Generali, concessâ;
edi in lucem permitto: dummodo id liceat per eos, ad quos
pertinet. Cracouiæ in Domo Probationis Anno Domini, 1661.
2. Februarij

STANISLAVS IERZYKOWIC.

APPROBACYA.

C*Zytałem ten Skrypt pod Tytułem* OBRONA *&c.*
ktory że we wszystkim zgadza się z náuką Kośćiołá Ká-
tholickiego, á powracáiącym od sekty Arryáńskiey do Wiá-
ry ś. Kátholickiey bárzo iest potrzebny, dla tego pozwalam
áby był Drukowány. 26. Februarij. A. D. 1661.

X. IACEK LIBERIVSZ, S. T. D.
Proboszcz Kośćiołá BOŻEGO CIAŁA.
Xsiąg w Dioecezyey Krakowskiey
CENSOR.

Wielmożnemu y Mśćiwemu Pánu,

IEGO MOSCI

P. STANISŁAWOWI ZARĘMBIE;

Woiewodzctwá Sęndomirskiego,

Sędziemu Ziemskiemu, &c. &c.

Pánu y Dobrodźieiowi Wielce Miłośćiwemu.



D początku, Wiáry ś. Chrześćiáńskiey, nie było, y niemáß herezyey ták iádowitey; ták zárdźliwey; ták bluźnierskiey, iáko ieſt herezya Socyniſtow: ktorych poſpolićie Arryány zowią: Wielmożny y Mśćiwy Pánie: Pánie y Dobrodźieiu náß wielce miłośćiwy. Wſkrześili oni herezye: ktore, ießcze od sámych Apoſtołow y vczniow ich potępione były. Zá pewny wiáry ś. ártykuł, w Skłádźie ſwym, zoſtáwili nam śś. Apoſtołowie, carnis reſurrectionem: *y gdy niektorzy heretycy, w Koryncie przeczyć tęmu poczęli; potężnie ie Páweł ś. w obudwu liſtách do Korynthian gromił: ktorego przykłádem wzbudzęni, vczniowie Apoſtolſcy, śś.* Clemens, Ignatius, Dionyſius, *y potym vczniowie ich,* Iuſtinus *y* Ireneus, *y inśi, tęż herezya gruntownie burzyli: á przećię Socyniſtowie, ták ſię ćiáłá zmartwywſtániem brzydzą, że ie zá iedno plugáſtwo Máchometáńſkie máią: y ćiáłá ludzkie zá ſromo-*

 tę máią

tę máiac, niebá ich odſadzdia. Ciż; cokolwiek bluźnierſtw przećiw TROYCY *Przenachwalebnieyſzey y przedwiecznośći* SYNA BOZEGO, *było w Ebionitách; (przećiw ktorym Ian ś. Ewángelia nápiſał) cokolwiek w Theodocyánách, cokolwiek w Sámosáthenie, Photynie, Arryuśie, Eunomiuśie, Mácedoniuśie; to; wſzytko Socyniſtowie, zá iſtotna prawdę Boża vdawáia: y lubo ſię tytułu Arryáńſkiego wſtydza; przećię ná ſwych bluźnierſtw obronę, nic przynośić nie moga; iedno wyzebráne od Arryanow dowody: ná ktore im, dawno, O, cowie śś. Greccy y Láćińſcy gruntownie y iáśnie odpowiedźieli: Ciż; cokolwiek błędow było w Nowáćie, Pelágiuśie, y Celeſtyuśie, zá oſobliwe táiemnice máia: y z tego ſię przechwaláia; że zá tymi hereſiárchámi idac, wſzytkiemu ſię świátu, y wſzytkiey ſtárożytnośći ſprzećiwiáia: niewſtydliwie twierdzac, że dopiero przez nich, prawdźiwa y Apoſtolſka Ewángelia, do Polſki, y do inſzych Kroleſtw wprowádzona ieſt. Zbrzydźiłá ſię ták ſrogiemi bluźniercámi wſzytká Europa: ták; że ich nie tylko w Páńſtwách Kátholickich; ále y w Páńſtwách Sáſkiey y Szwáicárſkiey Konfeſſiey nie możono zćierpieć. Sámo tylko, (czego ſię P. Boże pożal) Kroleſtwo Polſkie, ták záráźliwey, y wſzytkiemu Chrześćiáńſtwu obrzydliwey ſekćie ſzeroko wrotá otworzyło: ono ich sámo, pod ſwoię przyięło obronę: przeto; naprzod, częſtem rozrywániem Seimow, niezgoda Stanow Koronnych, woynámi domowemi, buntámi rozmáitemi pokaráne, gdy źrzodłá, ták ſtráſznych y ſzkodliwych obrotow, ſzukáć zániechało, y ná gorace, W. O. Skárgi, y wielu inſzych, vczonych y gorliwych Káznodźiey, y Piſárzow przeſtrogi, y grożby niedbało; przepuśćił ná nie Pan Bog ten iáſzczurcy narod: áby Mátki ſwey, ktora go karmiłá, pierśi gryzł: y ná iey zniſzczenie wielkie obcych narodow woyſká ſprowádzał: y z nimi ſię złaczywſzy, Wiárę święta Kátholicka, ſpoł z Kroleſtwem,*

ſtwem, (ktore więcey niż przez ßeść ſet lat Bogá we Trzech Oſóbách iedynego záwße y nieprzeſtáinie wyznawáło;) burzył. Dopiero, tęm collyrium, *Polacy przetárli ſobie oczy: y poználi: co zá ludźi karmili: bronili: y ná vrzędy y godnośći wyſadzáli. Dopiero przy ſwey ßkodźie, ná zbluźnienie Boſkiego Máieſtatu, oko podnieśli: sámym ſię ſobie dźiwuiac: że Chrześćiánámi będac, ták długo, tych Antychriſtow między ſoba ćierpieli. Y zápaleni miłośćia czći Boſkiey, powßechna Konſtytucya ná dwu Seymách, te* Catharmata, *z cáłey Korony wywołáli: y nátychmiaſt od Páná Bogá oczywiſte błogoſłáwieńſtwo, y głośne ná wßytek świát zwyćięſtwá otrzymáli.*

Ale coż? oźiębłość niektorych Kátholikow, y pilnieyße ná krew niż ná część Boſka oko, á podobno, y Iudaßowſka chćiwość tych; ktorych W. O. Skárgá wiednym Seymowym kazániu, przekupniámi Wiáry y Oyczyzny zowie: ktorzy (iako o nich niegdy w Wárßáwie mowiano,) ex fide viuunt; *ſpráwuie to; że ći bluźniercy, y prawdy Bożey burzyćiele, ktorzy byli z Korony wyiácháli, do Polſki powroćili: y pokatnęmi ſchadzkámi, w domách Szláchecki nowe práktyki knuia: ludźie pſuia; y nowo náwroconych Krześćian zelżywemi páſkwilámi okrywáia. Z ktorych ieden, gdy mi z Kroſná przyſłano; nie mogłem ſię zátrzymáć, żebym ludźi poććiwych, ſrodze od iákiegoś nietoperzá zelżonych; wedle drobnych śiłek, nie bronił. A tę obronę pod imięniem Wm. Wielmożnego y Mśćiwego Páná, á Collegium Kroſnenſkiego Confundatora wyſtáwiam. Bo komu inßęmu, Refutácya kśiazki z Kroſná przyſłáney, miáłáby być oddána; iedno tęmu; ktory chudobę Krośnienſkiego Collegium ták podpárł; że ſię iuż bać nie potrzebá, żeby kiedy o iego opußczęniu miślić miano: lubo przedtym dla wielkiey nędze, myślić było poczęto? Pod ktorybym Trybunał, ſad Páſkwilu*

 ſkwilu

ſkwilu Arryáńſkiego, przyſtoyniey ſtáwił; iáko pod ſąd tego; od ktorego, ſwych práwnych trudnośći, cáłe Woiewodztwo Sędomierſkie ſpráwiedliwey decizyey ſzuka. Komubym beśpieczniey, zálecał, obronę Konſtytucyey, przećiw bluźniercom Sanctiſsimæ TRINITATIS, *ná dwu wálnych Seymách vchwaloney; iáko tęmu; ktorego wiem bydź* ardentiſsimum honoris eiuſdem Sanctiſsimæ TRINITATIS *zelatorem. Wźiałeś Wm. Wielmożny á Mśćiwy Pánie, Dobrodźieiu náſz miłośćiwy, wielki ze krwie ſwey do pobożnośći pochop. Między przodkámi ſwemi liczyſz Mágnusá Biſkupá Wrocłáwſkiego, Andrzeiá Biſkupá Poznáńſkiego, y inſzych: á náſzych czáſow, miałeś Wm. cnot wſzelákich wzor, Nawielebnieyſzego Iego Mośći* X. STANISŁAWA ZARĘMBĘ *Biſkupá Kiowſkiego, ktoremum ia, znáiac wielka iego ku náſzym Collegiom, Kiowſkiemu, y Pereáſłáwſkiemu, dobroczynność; licha moia kśiazczynę,* Colloquium Torunenſe, *ná iákiekolwiek, wielkich iego dobrodźieyſtw wdźięczności oświádczęnie, ofiárował. Wźiałeś mowię Wm. Wielmożny Mśćiwy Pánie do wſzelákiey pobożnośći wielki ze krwie ſwoiey pochop: że iáko oni Kośćioły wielkimi Fundácyámi opátrowáli: y obronę Wierze ś. Kátholickiey odwaznie, y koſztownie obmyślali: ták y Wm. Niechayże tedy, kráſomowcy polityczni Wm. W. á Mośćiwego Páná wyſtawiáia, żeś Wm wiropy przodkow ſwych Woiewodow y Káſztellánow Sierádzkich wſtępuiac mężnie ſię wſzędźie w potrzebách Koronnych ſtáwił: á oſobliwie żeś teráźnieyſzych czáſow, nigdy kolan przed Báálem nie vniżył: iák drudzy czynili, żeby ſwych máiętności ſzkody vchylili. Wolałeś Wm. wſzytkę ſwoię máiętność ná rześ wyſtáwić: niż Wiáry Naiáśnieyſzęmu* KROLOWI *Polſkiemu* IANOWI KAZIMIERZOWI *áby ná páznogieć vchylić: y ták ſię wyſoko Wm. Wielmożnego Mośćiwego Páná, wierność przećiw Krolowi Iego*

Mośći

Mośći wynioſłá; żeś, iáko, Ságunthian Rzeczy poſpolitey Rzymſkiey wierny, wolal ná płomień wioſek ſwoich pátrzyć, niż między deſertorámi I. K. M., przy cáłośći dobr ſwoich, zoſtáwáć. Ale, co v ludźi Duchownych w więkſſey ma bydź cęnie; w tymeś Wm. nieprzekonána żadnęmi trudnośćiámi cnotę, y Bogu y ludźiom oświádczył: że gdyś Wm. ná pożar włośći ſwoich patrzył; żalemeś ſię nie poruſſ ł: áleś Wm. iáko drugi Iob mowił: ſicut Domino placuit ita factum eſt: ſit nomen Domini benedictum. *Táć niezwyćiężona cnotá, v Boſkiego Máieſtatu, W. Wielmożnośći ták wielki ziednáłá fawor: że Wmi. iák nowego Salomoná ſam P. Bog obrał, ná to; ábyś Wm. ná więkſſą chwałę iego, y vczczęnie Niepokalánego Poczęćia Przenaświętſſey Mátki Bożey Kośćioł koſſtem wielkiem budował: y podpora Fundácyey Collegium Krośnieńſkiego, cáłęmu Podgorzu zbáwienne* aſilum: *á przećiw náiázdom heretyckim, potrzebna bárdzo, Fortecę wyſtáwił. Teyże niezwyćiężoney cnoty ſpráwá ieſt, że Wśći.* ſcrutator cordiũ Deus, *ná to oſobliwie obrał: ábyś Wm.* TROYCE *Przenachwalebnieyſſey honoru, goraco y ſtátecznie, przećiw głownym ley nieprzyiaćiołom bronił: y Exekutiey Konſtytucyey, przećiwko nim, ná wálnych dwu Seymách vchwaloney, ſerdecznie y ſkutecznie popierał. Yiużeś Wm. ſwey, honoru Boſkiego gorliwośći, w rożnych okázyách iáſne dał świádectwá. Obroćiłeś Wm. ná ſię wſſytkiego dworu niebieſkiego oko: chćiwie wyglądáiacego; z iáka Wm. goracośćia ná bluźnierce* TROYCE *Przenachwalebnieyſſey náſtępowáć będźieſſ. Więc tedy,* accipiat armaturam zelus tuus: & armet creaturam ad vltionem inimicorũ. induat pro thorace iuſtitiã: & accipiat pro galea iudicium iuſtũ. *Niech ſię iák ogien zápali gorliwość twoiá W. M. Pánie: przećiw tym; ktorzy to zá cnotę naprzednieyſſą máia; gdy Bogá we Trzech Oſobách iedynego y przedwieczne* SYNA *Bożego rodzęnie wſſetecznie y*

cznie y

cznie y niewstydliwie bluźnia: y ogniem piekielnym swey szátáńskiey náuki, Kośćioł Boży pustoszą: y ná duszę krwią Chrystusową nábyte, wieczne potępienie záćiągáią: Bog pomocą twoią: w ktorey poniżyß nieprzyiaćiele iego. Z ktorey też pomocy y ia napodleyßy w winnicy Boskiey robotnik, trochę lichey pracy moiey, ná obronę zacnych osob do Wiáry ś. Chrześćiáńskiey od niezbożnośći Arryáńskiey náwroconych, á srodze od Arryanow zelżonych, zgotowałem: ktorą W. Wielmożnośći, ná iákiekolwiek powinney wdźięczności oświádczęnie; y gorliwośći czći Boskiey pomnożęnie, posyłam: áby z ręku W. W. wszemu rycerstwu zalecona, moc y skutek większy, przećiw bezbożnym Arryánom miáłá. Przyimiże Wm. Wielmożny y miłośćiwy Pánie y Dobrodźieiu, do miłośćiwey łáski, tęn káwałek pracy moiey: á mnie z Bráćią moią zá sługi swe y Bogomodlce znać: vprzeymie tego życzące; áby tęn ktory się zápisał bydź remuneratorem beneficiorum suis minimis præstitorũ, *Wm. pospołu z Iey Mośćią Pániá Małżonką, Dobrodźieyką náßą, w dobrym zdrowiu iák nadłużey chował: y wßelákimi błogosławieństwy pomnażał, W* Krákowie *w Domu Professow* Soc. IESV, 16. Martij *A. D.* 1661.

Wáßmośći Wielmożnego Páná

á nam wielce Miłośćiwego Dobrodźieiá

Naniżßy w P. Chrystusie

Sługá y Bogomodlcá.

X. MIKOŁAY CICHOVIVS.



PRZEDMOWA

Do Czytelnika.



IAk wielkie wesele / BOGV, y wszytkim obywátelom niebieskim / przynosi ludzi grzesznych náwrocenie; y pokutá, ták srodze/ czártá przeklętegó/ y ádherenty iego boli: że dla tego / czárt wszelákich sposobow szuka: żeby ludźie od niego odpádłe / á do PANA BOGA cále náwrocone/ znowu do swey matni záciagnał: y z ich sie wiecznego potępienia cieszył. W rzeczy to sámey/ czásow teráźnieyszych widźiemy. Oświećił P. BOG wiele zacnych Osob: ták / że zá poznániem prawdy Bożey/ y náuki wedle pobożnośći/ zbrzydźiwszy się bluźnierstwámi sekty Arryáńskiey/ ábo raczey Socinskiey/ do Owczárni Páná Chrystusowey / pod rządem iednego widomego Pásterzá po wszytkim świecie rozszerzoney/ przystąpili. Czego im winszuiąc Páweł ś. mowi Hebr. 12. ✝. 22. *Przystąpiliście do Sionu gory, y Miástá* BOGA *żywiącego, Ieruzalem Niebieskiego, y gromády wiela tyśięcy Anyołow: y Kośćiołá pierworodnych. ktorzy są spisáni w niebie, y* BOGA *sędźiego wszytkich: y duchow Sprawiedliwych doskonáłych: y do* IEZVSA *pośrzedniká Nowego Testamentu: y pokropienia krwie, lepiey mowiącey niż Ablowá.* Tego im szczęśćia zaiźrząc czárt przeklęty; y zćierpieć tego nie mogąc; záostrzył ktoregoś sługę swego / Ministrá Arryáńskiego ná to, żeby sie zuchwáłym y niewstydliwym piorem / ná ludźie pobożne / y Bogoboyne rzućił: słowy ich zelżywemi łżył: áby ie z Owczárnie Chrystusowey wyćiągnawszy; ná przepáść/ z sobą piekielną / w niewolą czártá przeklę-

tego swem pisnem/ abo raczey Paskwilem (ktory nazwał *Wizerunkiem Apostazyey &c*) ciagnał. Nie mogłem tego / lubo wielce zabáwny/ ścierpieć: żebym dziatkom P. CHRYSTVSOWI nowonárodzonym/ niemiał iákieykolwiek obrony obmyślić: áby sie nie dáli tśykom wezá tego vwodzić: y nie byli / vt paruuli fluctuantes; Ephes 4. ℣. 14. áni iáko trzciny chwieiace sie od wiátru; Math. 4. ℣. 7. ále státecznie przy poznánev prawdzie stali: máiac zá to: że do nich rzeczone sa słowá Apostolskie. 1. Cor. 16. ℣. 14. *Brácia stoycie w wierze: męznie sobie poczynayćie: y vmacniaycie się:* y one; Gal. 5. ℣.1. *Stoyćie: y niechcieyćie się znowu poddáwać pod iarzmo niewiernych.* to iest Arryánow: ktorych nietylko Katholicy/ ále y Ewángelicy miedzy niewierne poczytáli: y one; 2. Thes 2. ℣. 14. *Brácia stoycie y trzymayćie trádycye ktorycheśćie się nauczyli bądź przez mowę, bądź przez list.*

Co pobożnym duszom zálećiwszy/ przystepuie do Obrony.

§. 1. *Odpor ná przedmowę Ministrá Arriáńskiego.*

Ze nowonáwrocone Osoby nie sa Apostátámi.

NAder falszywie y niewstydliwie/ ten Minister / pobożnym ludziom / do Wiáry ś. Chrześciáńskiey/ z niewiernośći Arryáńskiey náwroconym/ zádáie Apostázya. Jáko nie był Apostáta Páweł ś. gdy odstapił Zakonu Zydowskiego / w ktorym nád swe rowienniki postepował / iáko sam wyznawa / Gal. 1. ℣. 11. iáko nie był Apostáta Augustyn ś. gdy kácerstwo Manicheyskie porzućiwszy/ Kátholikiem został: iáko nie był Apostáta ś. Hippolit/ gdy bład Nowátow (ktorego sie też Arryáni trzymáia) porzućiwszy / wroćił sie do iednośći Kośćiołá ś. Kátholickiego: y przy meczeństwie pytány/ ktoraby wiárá prawdziwa byłá/ odpowiedział / że tá; ktorey Piotrowá Stolicá strzeże; ták y ći nie moga bydź zwáni Apostátámi: ktorzy zbrzydziwszy sie sekta; ktora wszytkie niemal herezye wskrześiłá/ y w wyznániu o BOGV, málo co iest od sekty Máchometánskiey rożna; do Swietego sie Kátholickiego Kośćiołá przyłaczyli: y stáli sie vczestnikámi/ y spoldziedzicámi

tego ná-

tego náśienia/ w ktorym wszytkie narody sa błogosłáwione: że sie do nich mowić może/ co ś. Páwel do Ephezow/ od Simoniánow/ ktorzy twierdźili/ że do wiáry dobrych vczynkow niepotrzebá/ náwroconych; mowił. 5. ṽ. 6. *Niech was nikt nie zwodźi prożnemi mowámi: ábowiem dla tego przychodźi gniew Boży ná Synow niewiernośći. Nie bądźcieś tedy społuczestnikámi ich. Byliśćie niegdy ćiemnośćią; á teraz świátłośćią w Panu: iáko Synowie świátłośći chodźćie: doznawáiąc; co iest przyięmnego Bogu: y niespołkuyćie z dźiełámi niepozytecznymi ćiemnośći: ále raczey strofuićie.*

2. Nie tylko fałszywie / ále y bluźnierśko / tenże Minister/ bezecną sektę swoie zowie prawdą Bożą. Aza to prawdá Boża/ że nie ieden tylko iest BOG prawdźiwy/ ále ich ták wiele / ták wiele iest Duchow nieśmiertelnych: (miedzy ktorymi są tez y diabli;) ták wiele ná ziemi Pánow/ Sędziow/ Woytow: etc. Coż iest wielobostwo Pogáńskie/ ieśli to nie iest? ktorez Pogáństwo ták wiele millionow Bogow prawdźiwych liczyło / iák wiele ich sektá Aryáńska wylęgłá? Nuż czy to prawdá Boża? że diabeł wedle substancyey w ktorey iest stworzony / Bogiem iest prawdźiwym: że iego nieśmiertelność / Boskiey nieśmiertelnośći iest vniuocè towna: że przez tę nieśmiertelność y Pánowánie/ władzą/ zwierzchność / ktorą ma ná powietrzu / ma Boską náturę / y ták prawdźiwym Bogiem iest / iák Anyołowie święći/ á zátym iák on iedyny BOG? czego wszytkiego wasz Smalc y diabłopis vczą. Gdźieśćie táką prawdę przeczytáli? czy mogły sie wyráźniejsze słowá ználeść w Piśmie ś. nad te, ktorem ia w R. 1. w Pogromie diabłá Aryáńskiego przywiodł/ ná pokazánie tego; że sam on iedyny Bog iest prawdźiwym Bogiem: że krom niego; inszego / á náwet áni iemu w Bostwie podobnego; nie mász: czym nie táśnie pokazał / głupich glossek wászych nikczemność?

Ze Aryáńska náuká nie iest prawdá Boża.

3. Nuż czy to prawdá Boża/ ktorey sie wász zbor od Socyná y Smalcá náuczył / że krew Chrystusowá ták nam nic należytego do grzechow odpuszczenia niezasłużyłá / iák w stárym zakonie krew bydlęca? że rány Chrystusowe przez śie vważone nie

 więcey

więcey ważą / niż rány iákiego podlego człowieká / ábo bydlęciá? że to błąd śmrodliwy / żeby na n co P. Chrystus zbáwienie / ábo co inszego wysłużył? Gdzieście ták szkárádne SYNA BOŻEGO zelżywości przeczytáli? Ale szerzey / niżey / tey wam / wászey prawdy náuki wytykáć będę: że rádzi nierádzi / wstydźić sie iey będziećie muśieli.

4. Tu wam tylko przypomnię / com wam w Wykleciu Ministrow Arryáńskich żądał: á wyśćie tego zrozumieć / y ná to odpowiedzieć nie raczyli. Mowiłem tám; B. vacante. R tákże prawdá Boża / swą kátthedrę ściśnęłá / że iey / po ogłoszeniu Ewángeliey / poki Socynistowie nie nástáli / nigdźieś nie było mieyscá? śmiećie to twierdźić / że do tego czásu / żadnego Cesárzá / Krolá / Kśiążęćiá / żadnego Doktorá / żádnego Krolestwá áni Miástá nie było / przy ktorychby z Bogiem prawdá przebywáłá? Smiećie to przypisáć Bogu; żeby on ná obronę swey prawdy / był ták niedbáły ábo niepotężny; żeby ią czárt do szczętu po wszytkim świećie zniosł; y żeby iey áż do wieku nászego nie było? gdźież się ono wieczne Pánowánie P. Chrystusá przez Proroki obiecáne podźiáło? Jákoż się ziśćiły słowá o nim Dánielowe; Regnu n eius in æternum non dissipabitur: y one; potestas eius, potestas æterna, quæ non auferetur: regnum eius quod non corrumpetur? iáko się ziśćiły słowá Izáiaszá y Micheaszá odemnie w liśćie do Páná Slichtynká przywiedźione? iáko prawdźiwe są słowá Gábryelowe; & regni eius non erit finis; ieźli przez pułtorá tyśiącá lat było Interregnum? ieźli tego Krolestwá / y iedney piedźi po wszystkim świećie nie było? ieźli Antychryst / Krolestwo Chrystusowe obálił, y sám się krolem świátá wszytkiego vczynił? czy nie rączey sámá niezwyćiężona trwáłość prawdy Kátholickiey / prawdą ią bydź Bożą wyświadcza? Czego nie czynili Pogánie / Heretycy / Schizmátycy / Cesárze / Krolowie / woysk wielkich Hetmáni / żeby tę prawdę znieśli? á coż wygráli? obłokiem pod czás ią chmurnym obwiedli: ále ták że oná przećię choć przez zástępne chmury promieniámi się nád słońce iáśnieyszemi przebiłá. Był czás: kiedy

żadnego

żadnego Krolá Kátholickiego nie było: kiedy w srogim prześlá-dowániu y vniżeniu Stolicá Apostolska byłá: kiedy ná nie iák ná Antichrystá krzyczano/ pisano/ walczono: á oná przecie/ wedle Pánskiey obietnice/ bramy Piekielne zwyciężywszy/ nienáruszona stoi: y pokázuie sie prawdá onych słow/ ktore Friderykowi Cesárzowi mowił Alexánder Papież: Fluctuat, at nunquam mergitur ista ratis.

5. Nászych sie to czásow osobliwie pokazáło: kiedy Heretycy y piorámi/ y kopijámi/ y dziáłámi/ ná prawdę Bożą ś. Kościołá Kátholickiego bili. Już iey ledwie nieprzychodziło do onych słow: Domine salua nos perimus: áż oto iey Obrońcá P. IEZVS, rozkazał morzu/ y vćichło: obrońce herezyi ábo poznośił/ ábo vniżył: ábo do vznánia Wiáry ś. Kátholickiey przywiodł: że kto ná to okiem zdrowem zechce pátrzyć; muśi przyznáć/ że to consilium, & opus non ex hominibus, sed ex Deo: poniewáż go/ wszytká potęgą swoią ludzie dissoluere nie mogli. Szerzey o tym/ miánowićie co sie tycze Polski/ mowiłem w Konkluzyey XXX. Przyczyn: dla ktorych sie káždy sektą Arryánską ma brzydźić.

6. Jeszcze y to/ o prawdzie Bożey wiemy: że manet in æternum. Psal. 116. że labium veritatis firmum erit in perpetuum: Prou. 12. ℣. 19. A wászá náuká trwa ná wieki? Ledwie sie z nią Ebion y Theodotus gárbarz ozwał; áż przećiw niey wszytko powstáło Krześćiáństwo. Nástąpił Sámosáthen/ á potym/ z Arryánow wylągł sie Photyn: obiemá gębe zámkniono: y w herezyey przeświádczonych ná wygnánie potępiono: á po nich ták zápádłá; że iey y ćieniá we wszytkim Chrześćiáństwie niemał przez pułtora tyśiącá lat nie było: áż sie iey Serwet/ v Máchometánow w Afryce náuczył: y z nią do ziemie Szwáycárskiey przyszedł: y przed swym spaleniem vczniow swych do Polski y Siedmigrodow zásłał: ktorzy tym diabelskim kąkolem Węgierskie y Podgorskie kráie zásiali: y ná obadwá národy/ tą zárázliwą nauką záráżone/ srogie/ iákochmy doználi/ karánia Bośkie záćiągnęli.

7. Jeszcze; prawdá záwsze iedná y stateczna iest: á náuká wá-

 száczy

ßá czy táka? czy iednáki wykład Ewángeliey Janá ś? czy iednákie o Ofierze Páná Chrystuſá/ o ponurzeniu / o Eucháryſtyey / o Pánu Chrystuśie rozumienie? czyśćie niepoſtąpili w kłamſtwie / gdyśćie Anyelſkie Boſtwo nád Boſtwo Syná Bożego wynieśli; twierdząc; że Piſmo ś. często Anyoły zowie abſolutè y ſubiectiuè Bogámi / iáko Páná Chrystuſá nigdy nie zowie: y prædicatiuè tylko dwá rázy? czy nie rośniećie w kłámſtwie y niezbożności/ gdy SYNA BOŻEGO nietylko rzeczy/ ále y tytułu/ prawdziwegō Bogá odſádzaćie? gdy mu słowá wyráźne Janá s. 1. 5. ℣. 20. wydzieraćie: y twierdzićie że nie ma bydź zwány Bogiem/ ále tylko Pánem y Pośrzednikiem?

8. Nie tylko tedy kłáma M. ále y bluźni: gdy ßkáradną ſwey ſekty/ y bluźnierſką náukę/ prawdą Bożą zowie: á zátym náder fálßywie y niewſtydliwie Apoſtázyą zádáie tym; ktorzy ſię Arryánſkiemi bluźnierſtwy/ zbrzydziwßy/ prawdy ſię chwycili świętegō Kátholickiego Kośćioła: ktoremu ieſt dány *Duch prawdy, aby z nim ná wieki przemießkiwał: y uczył go wßelákiey prawdy.* Z tego, co ſię tu powiedziáło; wielka część Páſkwilu Arryánſkiego obálona ieſt: że mi potym ná niektore łátánia / ktoremi niewſtydliwy Miniſter ludziom pobożnym / iák odſzczepcom prawdy Bożey / łáie; odpowiádáć nie będzie potrzebá.

§. 2.

Ze Arriáni nie Chryſtuſow dle to trowſki krzyż noßa.

Y Ná początku Wizerunku Apoſtázyey / y potym ku końcowi/ przez kilka kárt Miniſter Krzyż ſobie Chryſtuſow przypiſuie: y tym / ktorzy ßkáradną ich ſektę porzucili/ odſtępſtwo od Krzyżá Chryſtuſowego zádáie: y ſrodze im grozi: á tych / ktorzy przy Miniſtrách ſtoią/ y Miniſtrow kármią/ cudownemi obietnicámi kármi. Ják prawdziwie; obaczymy.

2. Z ſámegoby Smalcyuſá Proroctw / ktorem opiſał w Przyczynách XXX. fol. 178. mogli PP. Socyniſtowie doyść / iáko ſwych Prorokow obietnicom wierzyć máią: ále y podobno/ niżey

co o tym

co o tym pomowię. Tu tylko to beśpiecznie mowię: że wygnánie Arryánow / nie iest Krzyż Chrystusow / ále krzyż lotrowski; ktory Arryáni sámi sobie wystáwili.

3. Dármo się PP. Arryáni szczyćicie: że dla spráwiedliwośći / dla Bożey prawdy / dla czći P. Chrystusá cierpićie. Ze ćierpia dla bluźnierstw.

Karze was Bog ták / iáko Zydy: żeśćie *Opuśćili zmowę Páńską: ktorą miał z Oycámi waszemi: opuśćiliśćie P. Bogá swego: y puśćiliśćie się za nowemi Bogami, ktorych Oycowie wászy* (*ktorzy przed piąćiąset lat żyli*) *nie ználi.*

Karze was spráwiedliwie Bog: dla srogich bluźnierstw / ktorych vczyćie. Jákośćie TROYCĘ PRZENACHWALEBNIEYSZA, ták SYNA BOŻEGO Przedwieczne rodzenie / ták tegoż Wćielenie / y insze Wiáry ś. Táiemnice bluźnili / pokazałem szeroko w Przyczynách 17. y 18. y gdzie indziey: náznáczyłem mieysca: słowá z sámych wászych Autorow przepisáne przywiodłem. Z ktorych tu niektore przywiodę / dla wiádomośći tych; ktorzy Trzydźieśću Przyczyn / y inszych Pism moich / nie czytáli.

4 Fol. 102. 103. 104. przywodzę tam ich te o Bostwie bluźnierstwá.

1. *Nad to*; (mowi to Socin Pátryárchá y Apostoł Arriáński:) *że Bog iest we trzech Osobach iedyny, nic głupszego, nic niepodobnieyszego, nic Pismu ś. przećiwnieyszego wymyslono bydź nie może.*

2. Támże przywodzę Smálcá Biskupá Rákowskiego mowiącego. *Mniemánie o* BOGV *iedynym* OYCV, *y* SYNV, *y* DVCHV Ś. *rozumiemy bydz Antychrystiánskiem: ktore nie ma inszego Autorá, iedno samego Antychrystá: abo Szatáná.* Y támże: *Ledwie co fałszywszego wymowiono bydź może nad to, że nie iedná iest w Bostwie Osobá, ale trzy.* Y; *Zeby był* SYN BOŻY *z istnośći Bożey zrodzony; iest to nazbyt zgniła bayka: y plotek niemal wszytkich iedyne źrzodło: y ledwie co fałszywszego nad to wymyslono bydź może.* To żelżenie Syna Bożego P. Chrystusá

3. Tamże o Wćieleniu SYNA BOŻEGO ták wotuie: *Iest to y będźie, nad swiátło południowe rzecz iaśnieysza: że to nieprawdá: żeby* SŁOWO SSTAŁO SIĘ CIAŁEM: *choć tak rozumieią wszyscy Pismá ś. Przekładácze.*

4. Tenże: *Szátan zbawienną o P. Chryſtuśie, o vrzędźie Chryſtuſowym náukę, przez głupią, záraźliwą, y bluźnierſką náukę, o doſyćvczynieniu P. Chryſtuſowym* fœdè conſpurcauit. Plui bácżny Czytelniku / ná ſmrodliwą Sáſkiego grubiáńá mowę.

5. Tenże o P. Chryſtuśie ták mowi: *Mowić; że P. Chryſtus ieſt prawdźiwym Odkupićielem náſzym, ktory krwią y śmierćią ſwoią zá náſze grzechy doſyć vczynił, y nam odpuſzczenie grzechow y żywot wieczny záſłużył, ieſt náuká nafałſzywſza, náuce Apoſtolſkiey przećiwna.*

6. O ránách P. IEZVSOWYCH ták mowi Socin: *Rany Chryſtuſowe przez ſię nic więcey nie ważyły, iedno iákby ie podły iáki abo proſty człowiek podiął: y owſzem przez ſię vważone nie więcey ważyły, niż rany, ábo bole iákiey beſtyey.* A Smalcius ták: *Rzecz nafałſzywſza koniecznie ieſt: żeby ná grzechy dla krwi Chryſtuſowi y odpuſzczono.*

7. Pokázuie potym ſzeroko y dowodnie: iáko Arriani P. Chryſtuſá przednich tytułow / ktore mu Prorocy y Apoſtołowie święći przyznawáią / (ktorych słowá támże przywodzę;) odſądzáią. Ná dowod tego / niektore tylko náuki ich przywiodę: z ktorych kto chce może o inſzych ſądźić: álbo ie v mnie w pomienionych Przyczynách przeczytáć.

8. Mowi Piſmo ś. Ioan. 1. *Słowo było Bogiem: przez ktore świát ieſt vczyniony.* A Smálc. *Nic nad to prawdźiwſzego niemaſz, że P. Chryſtus nie ieſt właśnie, ále tylko figuralnie Słowem, iák ſłowá Prorockie*

9. Mowi Jan ś. *Ze to Słowo było ná początku wſzech rzeczy, ktore ſię przez nie ſtáły.* A Smalc. *Zeby Syn Boży był nim ſię ſtał człowiekiem, y żeby przed ſtworzeniem świátá, y iutrzenki ſtworzony był, bayki ſą, nád ktore ledwie co fałſzywſzego wymyſlono bydź może.*

10. Mowi Páweł ś. Hebr. 1. ℣. 18. *Ze dźieło Syna Bożego ſą niebioſá.* A Smálc. *By ſię obłedliwe mniemanie nie záſtárzáło, nikt by áni pomyſlił o tym; żeby P. Chryſtus miał bydź ſtworzyćielem nieba y źiemie.*

11. Mowi Pan Chryſtus Ioan. 10. ℣. 30. *Ia y Oćiec iedno ieſteſmy.* A Smálc. *Iſtotna prawdá ieſt: że Chryſtus áni podobieńſtwá*

Boſkiey

Boskiey substáncyey nie ma, y niepodobna rzecz żeby ią kiedy ábo iey podobieństwo miał. A znowu. *Gdy P. Chrystus mowił: Ia y Oćiec iedno iesteśmy, nietylko nie miał iedney istności, ale ani iedney z Bogiem Oycem mocy, áni woli: ile wola znaczy władzą chcęnia: ále tylko, iedno był chcęniem y zezwoleniem.*

12. Zowie P. Chrystusá *rownym Bogu,* Jan ś. 5. ℣. 18. y Páweł ś. Philip. 2. ℣. 6. A Smálc. mowi. *Istotna prawda iest, że Chrystus nie iest áni może bydź rownym* absolutè BOGV OYCV.

13. Mowi Pismo ś. że Pan Chrystus iest poczęty bez náruszenia iey Pánieństwá. A Smalc ták. *Pospolite rozumienie y błąd wszytkich Chrześćian, że Pan Chrystus bez naśięnia męskiego poczęty iest, maią bydź za pospolity błąd osadzone.* A daley. *Zaćmienie* DVCHA *ś. znaczy wpuszczęnie naśięnia w żywot Pánieński.* Wstydźćie się Ariáni: że poczciwiey o Poczęciu P. Chrystusá mowi Alkoran/ niżli wász sławny Doktor y Biskup: ábo (ták wy mowićie) Dozorcá.

14. Mowi Jan ś. Ioan. 1. ℣. 14. *Że Słowo gdy się sstało ciałem, było pełne prawdy y łaski.* A Smalc mowi. *Fałszywy błąd iest, żeby Słowo, gdy się ciałem sstało, było pełne łaski y prawdy: gdyż się to dopiero sstało, gdy Chrystus Ewángelią opowiadać począł: y owszem nayspósobniey te słowa rozumiáne bydź maią o tym czaśie, ktorego Ian ś. pisał.* to iest w lat 50. po Wniebowstąpieniu Pánskim. Przydaie potym/ *Choc Ian ś. w żywoćie Matki swey był Duchem ś. pomázany, nie idźie zatym żeby był y Chrystus nim napełniony: á choćby był napełniony, nie idźie zatym, żeby w ten czas mogł co rozumieć.*

15. Pismo ś. vczy: że Chrystusá Paná przed Zmartwychwstániem y Wniebowstąpieniem iego/ Panem bydź y Chrystusem zwáli Anyolowie/ Lucæ 2. v. 11. y pokłon mu Boski oddawáli: Hebr. 1. v. 6. y ná puszczy mu służyli: Matth. 4. v. 21. y ná wielu inszych mieyscách ss. Apostołowie y Ewángelistowie PANA IEZVSA przed Zmartwychwstániem iego/ ználi Panem. Ktożby sie spodźiał/ żeby kto miał tego tytułu P. IEZVSA odsądzać? Odsądzili Ariáni. Posłuchaymy mowy/ ich Biskupá Smalcá. *Chrystus gdy się narodźił, rzeczą samą nie był ani Bogiem, ani Panem, ani Chrystusem, ani*

sem, áni Zbáwićielem, choć tákim názwány był. A znowu: *Ták rzecz prawdźiwa iest, że przećiwna żadnym sposobem nie może bydź dowiedźiona: iż Pan Chrystus przed swym vwielbieniem, był ták niedoskonáłym Pánem, że mogł bydź zwany* Semideus *y* Semidominus: *y owszem ktorzy nasze o Páństwie Chrystusowym rozumienie, przez słowá* Semidei *abo* Semidomini, *opisuią, malo mowią: gdyż v nas wierzáć potrzeba, że Pan Chrystus, poki do nieba nie wstąpił, nie tylko połowice Páństwá ktore teraz ma, nie miał: ále ledwie miał sętną iego część.* Tenże vczy: *Ze fałß nafałßywßy iest: żeby P. Chrystus przed swym vwielbieniem był Pánem Anyołow: y owßem namnieyßey wten czás władzy nie miał na niebo, y co się w nim zámyka.* Ztąd wnośi: *Ze poki żyw był Pan Chrystus, żaden go z ludźi na źiemi áni z Anyołow nie powinien był cźćić: áni znáć go zá Bogá y Páná swego: áni go powinni byli wßyscy słucháć: gdyż nie wßyscy słyßeli o słowiech onych,* Ipsum audite. Tenże vczy: *Ze rzecz nayprawdźiwßa iest: że Pan Chrystus w swym dźiećinstwie nie miał prawdźiwey świątobliwośći.*

16. A nie godneż tákie bluźnierstwá / y ták srogie Syná Bożego obelżenia; áby ich / Práwowierni miedzy sobą nie cierpieli? Ale coś teśćze gorßego przećiw PANV IEZVSOWI wymyśli Smálcius. Mowi *in Monstr. fol. 110.* Christus non erat Dominus & Deus propriè Angelorum: quia erat minor illis certo modo: nec etiam suo modo dæmonum: nam cum tentabant: & mortis eius causa erant, ergo nullo modo tenebantur ei genua flectere. A niżey: Firmum stat, quia Christus ante resurrectionem non fuit omnium perfectus Dominus, non fuisse obligatos omnes homines, Angelos & Dæmones, Christo genua flectere. Máło temu bluźniercy było: że P. Chrystusá vniżył pod Anyoły / twierdząc: że mu áni ná pußczy nie służyli / ále go tylko strzegli / áby go bestye nie ziádły: vniżył go y pod diábły: twierdząc / że go przez śmierć iemu zádaną zwoiowáli. Ktoraż zelżywość mogłá P. IEZVSA ßkáradnieyßa potkáć! A sámi Turcy nie śmieli o Pánu Chrystuśie ták zelżywie mowić / ták mowił Wodz y Biskup tych; ktorzy się tym ßczycą / że dla czći Páná Jezusowey cierpią. Práwiećie

wieśćie go vczćili; kiedyśćie go ná ziemi żyiącego / áż pod diábły vniżyli. Już mię teskno tákie bluźnierstwá wymieniáć: ále przećię o krwi y męce P. IEZVSOWEY nieco pomowię. Mowi tenże. *Koniecznie ták mowić potrzebá, że krew Chrystusowa krwi bydlęcey* in expiandis peccatis *rowna iest.* A znowu: *Krew Chrystusowá, ták nam nic nalezytego do odpuszczenia grzechow nie zásłużyłá, iako w stárym Zakonie krew bydlęca.* A znowu. *Twierdźić; żeby krew Chrystusowa dla tego drogą názwał Piotr ś. że v Bogá grzechow odpuszczęnie zjednáłá, iest coś dźiećinskiego y błażeńskiego:* friuolum est. Tenże vpornie twierdźi *że Pan Chrystus ná krzyżu nie był Pánem chwały: że cuda przy śmierći nie on czynił: że wołáiąc skonał, niedźiw: bo w ten czas Chrystus całe śiły miał.* Jest y inszych bárdzo wiele bluźnierstw wyliczonych w XXX. Przyczynách: ále z tych dosyć poznáć w iákiey czći Páná Jezusá Arryáni máią.

17. Tu śię niech káżdy przeyźrzy / y osądźi: kto iskierkę ma miłośći P. Jezusowey / czegoby tácy bluźniercy godni: y ieźli tego nie iest godźien P. Chrystus / żeby Krolestwo wielkimi dobrodźiejstwy od Páná Jezusá vczczone / ták srogich czći P. Jezusowey nieprzyiaćioł miedzy sobą nie ćierpiáło. A pobożne / y do P. IEZVSA SYNA BOŻEGO, BOGV OYCV spolistotnego świeżo náwrocone Osoby / niech vwáżą: ieźli nie słusznie Bog karze ták srogie Syná swego bluźnienia: te ná nich slepotę przepuśćiwszy: że przez co śię wynieść / á Kátholicką Wiárę w Polszcze wygubić chćieli / przez to śię sámo zruinowáli. Odkrył P. Bog tych Achitopelow praktyki: że sámi iák Amánowie / w ten doł wpádli / ktory Kátolikom kopáli. Karze ich Bog iáko żydy: dla obelżenia P. Chrystusá: y burzenia wszytkich práwie Artykułow Wiáry ś. Katholickiey. Záczym nie mogą mowić / że ćierpią dla czći P. Chrystusá: ále raczey dla obelżenia godnośći Boskiey iego.

18. Aczci to rzecz pewna iest: żeby byli dla swych bluźnierstw nic nie ćierpieli / gdyby śię byli ná zruinowánie przez obce narody Korony Polskiey nie vdáli.

Karze was Polskă Aryăni: nie tăk dla wiáry (ácz też iuż Stanom Koronnym Bog otworzył oczy: że iuż znáią dla czego ich Bog karał:) iáko dla tego; żeście swemi práktykámi / Szwedy / Węgry / Kozaki / Multány / Moskwę / ná zrujnowánie Oyczyzny náwiedli. Wiećie dobrze iákośćie Szwedom / y rády y pieniędzy dodawáli: iákośćie im gdy śię im pod Wárszáwą poszczęśćiło posiłki z dobr wászych obiecowáli: iákośćie swemi vniuersałámi w Krákowie wydánemi / chłopy przećiw Pánom buntowáli: y chłopom Pány zábiiáć kazáli. Wytknął wásze zbrodnie Szláchcic z wámi w Krákowie mieszkáiący: w kśiążce ktorą názwał / Przysługá Aryáńska: w niey śię przeyźrzyćie. Ja Ministrowi / Krzyżem śię Chrystusowym chlubiącemu przypominam słowá Piotrá S. 1. 4 ⅴ. 15. *Zaden z was niech nie ćierpi iako mężoboycá, abo złodźiey, abo złomowca, abo złoczyncá, abo iako cudzego prágnący.* A czy nie byli mężoboycámi ći; ktorzy obrońcow Oyczyzny pod Mogiłą y Tyńcem zábiiáli: czy nie byli mężoboycámi; ktorzy wielkimi obietnicámi chłopy do tego ćiągnęli / áby swych Pánow zábiiáli? czy nie byli złodźieiámi / ábo czym gorszym / ktorzy ná klasztor Sądecki pięćmi kar ámi Szwedow náwiedli: y rábieży im pomagáli: y támże Dwory Szláchecki palili: czy śmiećie mowić / że dla Chrystusá ćierpi / on; ktory máiętność Jego Mśći Páná Kásztellaná Wornickiego / Obory / nie pámiętáiąc ná wźięte od niego dobrodźieystwá kazał spálić: choć śię tego sámi Węgrzy zbrámáli: znáiąc Jego Mośći wielką godność; gdy do nich w Poselstwie od Krolá Jego Mośći posłány był.

Czy nie byli złomowcy / ktorzy Krolá Jego Mośći / onegdáiszem Krolem zwáli: ktorzy o nim zelżywe Pismá rozsyłáli: ktorzy w Krákowie z Kátholikow przesiedzáli: ktorzy Jego Mośći P. Márszałkowi palem grozili? Czy nie byli złoczyńcy y cudzego prágnący ktorzy stácye cięższe niż Szwedowie z Szláchecki ich wiosek wyćiągáli? czy w cudze nienágládáli / ktorzy skárby Kośćielne łupili: ktorzy po Koronie biegáiąc szpiegámi Szwedzkimi y We-

mi y Węgierſkimi byli? ktorzy ſobie Woiewodztwá/ y Stároſtwá/ y vrzędy Koronne/ rozdawáli iáko chcieli?

19. Nie ieſt tedy Chryſtuſow/ nie ieſt Chryſtyáńſki krzyż: ále łotrowſki: pod ktory buntownicy/ rozboynicy/ zdraycy/ po wſzytkich Krolestwách podpadáią. Iáśnieśćie pokazáli ſwoy przećiw Krzyżowi P. Chryſtuſá affekt: gdyśćie ámi obrázu iego pod Ráṡkowem widźieć nie chćieli: y Krucyfix w polu ſtoiący świętokrádzką ręką zburzyli. Prożno tedy Miniſter ſobie y ſwey kompániey przypiſuie y obiecuie pociechy y nagrody zápiſáne tym; ktorzy dla P. Chryſtuſá/ y dla ſpráwiedliwośći/ prześladowánia ćierpią. Bluźniercom/ buntownikom/ záboycom/ nic ztego nie ſłuży: co Miniſter w ſwym Wizerunku długą homilią práwi. Raczey niech ſię ſam y wſzyſcy iego adherenci boią: żeby ieźli w grzechu ſwym/ y zátwárdziáłym vporze/ iáko Żydzi/ pomrą; nie doſtáli ſię z niewiernemi/ zdrádliwemi/ y kłamcámi/ do wiecznych mąk ogniá nieugáſzonego. A ći ktorzy Arryáńſką ſektę/ y bunty iey porzućiwſzy, w s. Kátholickim Kośćiele przy Oyczyźnie zoſtáią/ ſłuſznie ſię ćieſzą/ że Krzyżá łotrowſkiego vſzli: ſłuſznie ſię chronią complicitatem z tymi: ktorych dla ſrogich kryminałow w Polſzcze ćierpieć nie można. Mądrze czynią: gdy czáſtki mieć nie chcą z buntownikámi; ktorych y w tym złośliwe ſię zámyſły wydáią: że mowi Miniſter: *abychmy iedni przy drugich ſtatecznie ſtoiąc, prawdźie Bożey zwyćięſtwo ſpráwili.* Iákoż to zwyćięſtwo ſpráwić chcećie? czy to nie wydáie práktyk y zamyſłow wáſzych? czy to konfederácyą y buntem nietrąci? Znáć że znowu w kupie będąc/ chcećie co knowáć/ żebyśćie choć z ruiną Korony ſwą ſektę dźwignęli. Szerzeyiem ſię tu rozwodźił: żeby mi znowu nie było potrzebá ná długą homilią/ ktorą M. ſwym bráćiſzkom oczy mydli/ odpowiedáć. Iuż obaczmy: czy to prawdá co Miniſter mowi: że kto od ich zboru odſiępuie; odpada od znáiomośći Bogá: iákiego nam święći Prorocy y Apoſtołowie opiſáli.

 RO.

ROZDZIAŁ I.

Ieśli náuká Arryáńska wiedźie do znáiomośći Bogá, iákiego śś. Prorocy y Apostołowie opisáli.

1. BArnamniey. y owszem náuká ich / táiny m y rzetelnym słowom śś. Prorokow y Apostołow w brew sie przećiwi. Ná wielu mieyscách / odemnie w Pogromie diabłá Arryánskieg przywiedźionych / słowy nád słonce iáśnieyszemi / śś. Prorocy y Apostołowie vczą: że Bog prawdźiwy / ták sam iest. ták ieden; że krom nieg żadneg inszeg / á nawet / áni iemu w Bostwie podobnego niemász. Arryáni twierdzą: że Bog prawdźiwy nie iest ieden: ále ich ták wiele / ták wiele iest Duchow nieśmiertelnych miedzy ktoremi są też y diabli: ták wiele Krolow / Xiążąt / Woytow / Sędziow / y inszych / vrząd táki wysoki máiacych. Záczym miásto iednego Bogá / wiele millianow Bogow prawdźiwych liczą: y większemi są wielobożcámi / niż ktorzykolwiek Pogánie byli.

2. SS. Prorocy y Apostołowie twierdzą: że Bog grzechámi sie brzydźi: y nie iest ich przyczyną: wszytkich chce zbáwić; y do znáiomości prawdy przywodźić. A Socin Apostoł Arriánski vczy: że BOG *Absaloná do zgwałcenia zon Oycá swego przymuśił: że Bog tego w ktorym złość iaka znayduie, do czynienia iakiego kryminału przymusza.* Gorzey Smalcius vczy: *Bog tych, ktorzy wolą iego gárdzą, popycha, y iákoby gwałtem tak przyciska: zeby nie mogli strzymac się od grzechu, tak sprośnie iakby im rozum odięto.* Więcey o tym powiem / in Speculo Socinistarum.

3. Prorocy y śś. Apostołowie vczą: że Bog ták wie przyszłe rzeczy / iáko przeszłe y ninieysze. A Socin vczy: że *Bog nie może pewnie wiedźieć rzeczy przyszłych, iedno* coniecturaliter.

4. Náostátek Apostołowie śś. vczą: że *Bog iest we trzech Osobach* OYCV, SYNV, y DVCHV Ś. *iedyny*: vcząc w swym Składźie: że iednakowo w OYCA, SYNA y DVCHA Ś. wierzyć potrzebá: a nikt wierzyć nie może / iedno w Osobę Boską: mowiąc;

że ci

że ći trzey OCIEC, SŁOWO, DUCH ś. iedno są: że w Imię tych trzech Osob krzćić sie nam potrzebá: y że tym trzem Osobom tytuł Boski dáią: á pewnie nie rożnego Bostwá: boby nas przez to Wielobozcámi / Socinistom podobnemi czynili.

5. Mowi przećiw temu Min: że *Nauká o trzech Osobách Boskich, iest niepoięta y niezrozumiana.* Jesli ták; czemuż to srodze bluźnicie; (tákom wam kilkákroć w moich Pismách wymowił/) czego nie rozumiećie? Do tego tákoż to niepoieta? kiedy ią po wszem świecie ogłoszona / y mądrzy y prości przyięli: y za nie rádzi vmieráli: y podziśdźien to wszyscy / (procz was y Turkow) za przedni Artykuł wiáry ś. máią.

6. *Ieśli* (práwi) *kazda z trzech Osob iest prawdźiwym Bogiem, iákoz będźie iedynym: y ieśli iedná Osoba ma cała istność onego iedynego Boga, iakoz będą drugie dwie w teyze istności?* Odpowiadam. Jest káżda z trzech / onym iedynym Bogiem: bo z nich káżda ma cáłe y iedyne Bostwo: nie część iego: nie rożne też: boby ztąd vrosło Wielobostwo: á Pismo ś. vczy / że Bogá prawdziwego inszego krom onego iedynego / á náwet áni iemu podobnego w Bostwie niemász. Tego nas śś. Apostołowie náuczyli: toż Vczniowie ich ś. Klemens ś. Ignácy / ś. Dyonizy / ś. Marcyális dołożniey wyłożyli. Tegoż záwsze vczył ś. Kośćioł Chrześciáński / ktory iest filarem y vtwierdzeniem prawdy: y przeciw rożnym herezyom ták potężnie do lat nászych bronił; że áni Pogánie / áni Żydzi / áni Turcy / áni wászy Przodkowie Ebionitowie / Sámosathánczykowie / Arriáni / przemoc abo nárusżyć tey prawdy nie mogli. A wyście sobie o tę opokę łby pokruszyli: á przećieśćie nic nie wygráli: y doználiśćie / że to z Bogá iest / czego ludzie żádna śiła / y żadnemi záciągámi niemogli dissoluere. Przydáie y to: że y rzeczom niepoietym potrzebá wierzyć. Nie poymował tego Abráhám / żeby mogł mieć w stárośći Syná: przez ktoregoby plemię iego rozmnożone miało bydź / ták gwiazdy ná niebie: á przećie że vwierzył / od P. Bogá / y od ś. Páwłá pochwalony iest. Że Noe vwierzył czego nie poymował / iż Bog świát wszystek zátopić miał / dziedzicem iest spráwiedliwośći /

ktora iest przez wiárę/postánowiony. Ze Zydzi vwierzyli/ iż zá śie⸗dmiodniową Processyą ich/mury Jerychonskie vpáść miáły, wielką ztąd odnieśli chwałę. Ze Thomász ś. vwierzył czego nie poimował pochwalony iest. Ze Naświetsza Pánná MARYA vwierzyłá cze⸗go nie poymowáłá; iákoby bez nárußenia Pánieństwá / Syná Bo⸗żego porodzić miáłá; błogosłáwiona názwana iest. Przećiwnym sposobem; Sárę / Moyzeszá/ Zácháryaszá zgániono / y skarano: że nie vwierzyli temu / czego nie poymowali: toć y Táiemnicom nie⸗poięttym wierzyc potrzebá. Nie ná rozumach nászych; ale na BOGV, przez swoię Oblubienicę ś. Kośćioł Kátholicki / świát wszy⸗tek prawdy vczącym / pewność wiáry Chrześciáńskiey záwisłá. A ty sam Ministrze / ieśli cudom y dziełom Bożym w Pismie ś. opi⸗sánym wierzysz/ wiele musisz wierzyć czego nie poimuiesz. Czemuż też temu wierzyc nie chcesz / co po wszytkim świecie / o TROYCY Ś. Chrześciánie wierzą? Chcieyże ieno dáć nauczyć / nie bądź hár⸗dym śpusc cokolwiek z tego / ktore o sobie masz rozumienia poy⸗miesz: iák drudzy poieli / y poymuią/ ktorzy śię od Zboru wászego odłączyli.

7. Ale iuż posłuchaymy mowiącego; Mowi: że *ss. Prorocy y Apo⸗stołowie samym* OYCEM, *onego iedynego* BOGA *mianuią*. Nie⸗prawdá. Rzecz przećiwna y w Prorokach / y w Apostołach czyta⸗my: Prorocy nietylko OYCA, ále y SYNA BOŻEGO P. Chry⸗stusá zowią Iehoua. Izáiasz 8. *v.* 14. náżwał go Iehoua zaltę⸗pow ktory miał bydź zgorszeniem Zydow: 45. *v* 15 Iehona y Bogiem skrytym. Bogiem samym. 35. *v.* 4 ktore słowá sam P. Chrystus o sobie explikował Insze tego mieysca opuszczam gdzie indziey przełożone. Ieremiasz tákże názwał go Iehoua, spráwie⸗dliwośćią nászą 23. *v* 5. Iehoua oczekiwaniem Izráelá, 14 *v.* 8. y 9 Baruch; Bogiem krom ktorego inszego niemász, 3 *v* 35 Zácharyasz Iehoua posłanym do narodow, 2 *v* 8 Iehoua y⸗kłotym, 12 *v* 10 Z Apostołow záś / Bogiem go samym y Panem nazwał s. Thomasz. Słowem y Bogiem prawdźiwym, Bogiem y żywotem wiecznym Jan świety: ktorego tytułu obronę na⸗pisałem

pisałem w Pogromie: Páwel ś. Bogiem nád wszytko błogosłá-wionęm: Bogiem ktory krwią swoią Kośćiołá nábył: Bogiem wielkiem: ktory ná Sąd ma przyść, ktory dał zá nas sámego śiebie. Z Ewángelistow Mátheusz ś. náżwał go 15. ỷ. 31. Bogiem Izráelskiem: ktorego tłuszcze dla zleczęnia chorob wielbiły. Márek ś. Bogiem, 2. v. 12. Lukasz ś. Bogiem Izráelskiem, ktorego miał vprzedźić lan, 2. v. 16. y 76. Insze świádectwá przywiodłem w Centuryey.

7. Mieyscá przywiedźione od Ministrá / prawdy tey świetey nie wzruszáią: y dźiwne śię: że ći, ktorzy śię tytułu Arriáńskiego wstydzą / niczego ná swą obronę nie przywodzą / iedno te dowody / ktore Arriánom zdawná zbili; SS. Fulgencyus / Augustinus / Ambrozyus / Bázylius / Grzegorzowie / Cyrillowie / Chryzostom: y inszi / y wietow nászych Kátholiccy y Ewángeliccy Pisárze: ná coż ieszcze z tą kápustą zlisiáłą wyieżdżáią? czego im ieszcze nie solwowono! W 1. Mieyscu Ioan. 17 sámi śię potępią / iesli słowá one *Prawdźiwego Bogá*, nie zechcą do Páná Chrystusá śćiągáć. Bo ábo go znáią bydź prawdźiwem Bogiem / ábo nie. Jeśli znáią, to te słowá Prawdźiwego Bogá / muszą śię do niego śćiągáć: ieśli záś nie znáią / to P. Chrystusá zá Bogá fałszywego máią: bo to v Polakow / nie prawdźiwy / y fałszywy Bog / zá iedno iest. Bog y Oćiec nász / nie tylko iest BOG OĆIEC, ále y SYN: y my dźieci P. Chrystusowe: chybáby Arriáni wstydźili śię mieć Páná IEZVSA zá OICA. Oycem wszytkich iest SYN BOŻY: bo y on; świát / y wszystko co ná nim iest stworzył: ábo (co przez te słowá rozumie Ráttechizm Rákowski) wszystko to vczynił: co do ludu Bożego należy. Zowie śię Pan Chrystus Bogá máiącym: wedle oney nátury; o ktorey sam mowi w Psalmie 21. v. 10. *Z żywotá Mátki moiey, Bogiem moięm iesteś.* Wedle teyże nátury w ktorey śię vniżył aż do śmierći Krzyżowey / vwielbiony iest.

9. Bogiem prawdźiwem y żywem BOG OĆIEC iest: ále iest temże SYN y DVCH ś. bo pewnie / nie fałszywem / áni nie żywem Bogiem iest.

 10. Jest

10. Jest Synem Bogá żywego: y dla tego nie BOGIEM OYCEM: dla tegoż cokolwiek ma / nie z śiebie ma / ále od OYCA: nie przez dárowizne / ále przez rodzenie: nie iák przyspośobiony / ále iák przyrodzony y spolistotny SYN.

11. Odda Krolestwo / to iest: wßystkich wiernych: á iáko teraz wedle nátury ludzkiey iest poddány Bogu / ták y w ten czás bedźie; gdy wßystko pod nogámi iego leżeć bedźie. Inßych mieysc niezliczonych niemáß. Iest ich dáleko wiecey: z ktorych Oycowie świeci Bostwá SYNA BOŻEGO y DVCHA ś. bronili: ktorzy y rozum przyrodzony mieli dáleko zdrowßy: bo byli we wßech náukách bárzo czwiczeni: y pewnieyßa náuke: bo byli czásom Apostolskim bliżßemi.

12. Co Kátholicy o SYNV BOŻYM wierzą; ßczera prawdá iest. Wierzą; że przed wieki / záwße z istnośći Boskiey vrodzony iest: bo iest SŁOWEM, bez ktorego nigdy BOG OĆIEC nie był / y bydź nie może: á choć iest Synem Bożem / iest tymże Bogiem / ktorem Oćiec: bo nie ma inßego Bostwá / iedno toż / ktore ma Oćiec: iák sie iuż kilkákroć mowiło.

13. Ze w iedney Osobie / oraz iest naywyżßem Bogiem y człowiekiem / dáie znáć Pismo ś. y przez tytuły / y przez przymioty / z ktorych niektore sámemu onemu iedynemu BOGV, niektore sámemu człowiekowi służą. Zmártwychwstał: (ták Skład Apostolski mowi: dáiąc znáć / że mocą swą zmartwywstał: to iest; spolną sobie z Oycem mocą y dźielnośćią sie wzbudźił:) wedle tey tylko nátury / ktora śmierći podległá: iáko y my vmieramy / nie wedle duße / (gdyż tego nie może mowić iedno Atheuß:) ále tylko wedle ćiáłá. Wedle teyże nátury / wźiął z dáru Oycowskiego te cześć; áby ná imie iego wßelkie koláno padáło: y áby nád wßystkim świátem / (nie tylko nád ludem wiernem / (ták mowią Arriáni) nie tylko wedle Boskiey / ále y wedle ludzkiey nátury / nie doczesnie (ták mowią Arriáni) ále wiecznie pánował.

14. Vkázuie nam Pismo ś. SYNA BOŻEGO nie tylko względem tego / że sie mocą nawyżßego począł: (gdyż ták nie byłby vnigenitus: bo tákże mocą Nawyżßego począł sie Izáák: mocą

Nawyżßego

Nawyższeg począl śię Jan ś.: y w żywoćie Máćierzyńskim ták / iák y Ieremiaß poświecony: (czego iednák P. Chryſtuſowi Smalc neguie:) ále y względem tego; że śię przed Iutrzenką z iſtnośći BOGA OYCA zrodźił / iáko Słowo BOG: y iáko Mądrość Boſka / ante omnes colles parturita Prou. 8. ℣. 25. ktora ex ore Altiſsimi prodijt primogenita ante omnem Creaturam Eccl. 24. ℣. 5. Kto tym tylko względem / ktory Miniſter náznácza P. Chryſtuſá SYNEM BOZEM zna: nic mu więcey / nád Máchometány / nie przypiſuie. Bo też y Turcy wierzą: że P. Chryſtus mocą Bożą poczęty ieſt: y vczćiwiey o Iego poczęćiu / nizli Socyn / Smalc / Budny mowią.

17. Ze P. IEZVS był człowiekiem / nikt o tym nigdy nie wątpił. A Zydźi temu y Turcy wierzą. Ale żeby krom Nátury ludzkiey nie miał nátury Boſkiey; to błąd dawno potępionych heretykow Ebioná / Theodotá gárbárzá / Sámoſátháná / Photyná: ktoremu śię wßytko záwße zprzećiwiáło Chrześćiánſtwo. Do ktorego błędu to ießcze przydáli Socyniſtowie: że go y z nátury ludzkiey złupili: y vczynili z niego táćiegoś Duchá: wſtydząc śię Nátury ludzkiey: y niewiedźieć iákie z niego metaphormoſes czynią: y przypiſuią mu Náturę Boſką: choć gdźieindźiey vpornie twierdzą: że rzecz niepodobna ieſt / áby ktoremu ſtworzeniu nátura Boſka mogłá bydź vdźielona. Muśi tedy tá nátura bydź: áni Boſka: dla tego com powiedźiał: áni Anyelſka: bo przećie też duße ma P. Chryſtus / ktorą przedtym miał: áni ludzka bo ćiáłá niema: y niewiedzieć gdźie śię podźiáło: czy śię w wiátr / czy w powietrze obroćiło. Niech śię o to ſwych Miniſtrow Arryáni pytáią.

18. A to nieprawdá: żeby Zydźi P. IEZVSA vkrzyżowáli / dla tego / że śię czynił tákiem Synem Bożem / iákim go M. czyni. Z Ewángeliey IANA ś. znáć: że Zydowie o tákie Synowſtwo P. IEZVSA prześládowáli / ktore kogo może vczynić / rownem BOGV: iedneż z nim moc y operácyą máiącem: y owßem dla iedney że iſtnośći z onem iedynem Bogiem. A Zydowie zwáli BOGA

 Oycem

Oycem swoiem: Ioan. 8. ỷ. 41. á przećie nie mieli skrupulu bluźnierstwá: dla tego; że sie nieználi tákimi Synámi Bożemi/ z ktorychby kto z nich mogł mowić. *Ia y Oćiec iedno iesteśmy*: áni tákiemi: ktoreby ich Bogu rownemi czynić mogło: iákie sobie Synowstwo że sámże P. IESVS przyznawał; nań sie oburzyli: tym sámym dźiałem nań bijąc / ktore teraz v Arryánow zá Primũ principium iest: Że ty bedąc człowiekiem onem sie iedynem Bogiem czyniß.

19. O wiádomośći Sadu Bożego/mowiłem w XXX. Przyczynách fol. 42. y 43. y przećiw P. Slichtynkowi fol. 43. Tu cobym przydał niemam. Rzeke to/ co P. Zbáwiciel / Zydom pytáiącym: w ktoreyby mocy cudá czynił: Odpowiedźiał im Pan. Spytam ia was też: krzest Janow był z niebá czy z ludźi? A gdy oni odpowiedźieli/ że niewiemy; rzekł im Pan. Wiec y ia niepowiem wam/ w ktorey mocy te cudá czynie. Toż y ia wam PP. Arryáni rzeke. Pytam was: ieżli to prawdá; co śś. Apostołowie mowili P. IEZVSOVI; *Teraz wiemy że wßytko wieß* Ioan. 16. ỷ. 30. czy to prawdá; że P. IEZVSOWI OĆIEĆ wßytko w rece dał: co czytamy Ioan. 3. ỷ. 35. y 13. ỷ. 3. że to wßytko ma co ma Oćiec? Ioan. 16. ỷ. 15. y 17. ỷ. 20. y że ießcze bedąc dźiecieciem był pełen mądrośći: Luc. 2. ỷ. 41. y że w nim skárby wßytkie vmieietnośći Boskiey záwárte; Colos. 2. ỷ. 3. y że mu dał Oćiec wßytek sąd: Ioan. 5. ỷ. 22. że znáki sąd vprzedzáiące náznáczył: Luc. 21. ỷ. 25. Jákoż mogł niewiedźieć o dniu sądu Bożego, ieżli mu iuż w ten czás dány był wßytek sąd? iáko mogł nie wiedźieć; ieżli miał to wßytko/ co Oćiec? y ieżli wßytkie vmieietnośći Boskiey skárby w nim były záwárte? ieżli mu to przyználi śś Apostołowie na trzech mieyscách / że wßytko wiedźiał? Jeżli sie kontentuiećie ládáiákiemi glossámi waßych Ministrow; czemuż sie nie maćie kontentowáć tych słow wykłádámi; ktore Oycowie śś. waßym przodkom Arryánom przyniesli: ktorem ia z nich w Kredźie/ y ná mieyscách pomienionych przywiodł? kiedy ná moie pytánie odpowiećie / y odpowiedźi moie zbiiećie; bede o inßey odpowiedźi myślił. Odpowiedźi P. Slichtynkowe zbite są w kśiążce przećiw iego Vindiciom wydáney: ná mieyscu pomienionym. 20. Żeby

20. Zeby ći; ktorzy P. IEZVSA BOGIEM bydź Náwyższem y człowiekiem znáią / nic nád to co mu Arryáni przypisuią / nie przydawáli; to iáwny fałß. Nád iego wywyższenie / (ktore mu y Turcy przyznawáią) to o nim wierzy wßytko Chrześćiáństwo: że wprzod / nim postáć niewolnicą przyiął; był SŁOWEM BOGIEM: iednorodzonem / włásnem / przedwiecznem BOGA OYCA SINEM: Stworcą niebá y ziemie / y świátá wßytkiego: że go gdy we żłobie leżał / gwiazdy zá Páná znáły: że śię mu w ten czás Anyołowie / y Krolowie iák Izráelskiemu Krolowi y Bogu kłániáli: że y w ten czás / był Słowem pełnem łáski y prawdy: że mu záraz od poczęćia iego / dána byłá moc wßelka ná niebie y ná ziemi: ná ktorey żyiąc / był rownem BOGV OICV; że z włásney woli swoiey vmárł: y mocą swą zmartwywstał: y w niebo mocą swą wstąpiwßy / Pánem iest / nietylko ludu Bożego / (iák Arryáni mowią) ále świátá wßytkiego: nie doczesnem ale wiecznem: że przez Krew nadroższą / y śmierć swoie / zá grzechy nasze dosyć vczynił: z odchłáni piekielney ss. Pátryárchow / do piekłá zstąpiwßy / wywiodł: że w ćiele nieśmiertelnym zmartwywstał: że tylko ieden raz vmárł: (nie dwá rázy iák twierdzą Socynistowie / vcząc że Pan Iezus wstępuiąc w niebo / znowu śię z swym ciáłem rozłączył:) że ciáło iego nie vznáło skázy: y toż w ktorym śię vrodził / w ktorym ćierpiał / w ktorym zmartwywstał / kroluie y teraz w niebie. To my o P. IEZVSIE trzymamy: á Socynistowie iáko go bluźnią; powiedziałem wyżey. Nic o nim chwálebnieg nie vczą / iedno co y Turcy. Samę tylko śmierć y zmartwywstánie mu przydáią: czego Turcy dla vczćiwośći P. Chrystusá przyznáć nie chcą: w czym ácz błądzą: przećię bárdziey czczą P. IEZVSA niż Arryáni.

21. O DVCHV Ś. że iest prawdziwa y rzetelna Osoba Boska / dowiodłem przećiw P. Ślichtinkowi w Wizerunku Nieprawdy Arryáńskiey: w częśći piątey R. 1. gdźiem naprzod z słow iegoż sámego błąd iego wytknął. Mowi on tam. DVCH S. *iest natchnienie Boskie, moc Boska, ktorego Syn wziąwßy go od Oycá zesłał.*

Ná tom rzekł: czemu P. S. źle po Polsku mowi? Vprzedziło nátchnienie / y moc Boska: czemuż nie mowi / ktore ábo ktorą posłał: ále *ktorego posłał?* Postrzegł znáć P. S. że to nie ku rzeczy mowá: SYN Boży nátchnienie/ wziąwszy ie od Oycá posłał: y dla tego dobrey Polszczyzny odbieżał. Mowiłem támże wiele o tym nátchnieniu: y pytałem: ieśli się Syn Boży poczał z nátchnienia/ ieżli się w Imię nátchnienia krzcięmy: ieźli nátchnienie z OYCEM y SŁOWEM iest ná niebie świádkiem: y wiele rzeczy inszych támże przywiodłem o przezwiskách DVCHA ś: y pokazałem: że tákie przezwiská / nie przeczą Osobie prawdziwey. Ponowiłem toż in Prodromo Triumphi: y w sámym Tryumphie szersza o tym będzie mowá. Niech kto prawdę miłuie/ pomienione kśiążki czyta: rozumiem że muśi bydź kontent: ieżli nie vporny. Támże przeczyta długi regestr Oycow śś. y Pisarzow/ pierwszych trzech set lat: ktorzy vczą: że od początku Chrześćiánstwá/ DVCHA ś. spolnie iák OYCA, y SYNA, czćią Boską czczono: y wzywano: y záwstydza się fałszu vczących Ministrow: że stárożytny Kośćioł/ żadnych modlitw do Duchá ś. nie záżywał. Tu iedne tylko rzecz przydáte. By nic inszego nie było; sáme słowá Skłádu Apostolskiego; Wierzę w Bogá Oycá / y Jezusá Chrystusá / y Duchá ś. iáśnie dáią znáć: że iák Oćiec y Syn są prawdziwemi Osobámi/ ták y Duch ś. bo ináczey niemoglibychmy się w Imię iego krzćić: Nie mowiłby Jan ś. Trzey są ktorzy świádczą: y owszem gdyby Duch ś nie był Bogiem / ále tylko Bożym: nie godziłoby się weń wierzyć: táko choć lud Izráelski był lud Boży; choć niebo iest Thron Boży; choć káżdy Anyoł dobry / iest Boży; nie godziło się/ y nie godzi w nie wierzyć. Z tego tedy sámegó/ że nas śś. Apostołowie náuczyli / iż w DVCHA SWIĘTEGO wierzyc potrzebá; vználi go bydź nie tylko Bożym / ale prawdziwem BOGIEM: y prawdziwą Osobą Boską.

22. Kto tedy po Arriánsku o BOGV wierzy; odstępuie od wyznánia Chrześćiánskiego o BOGV OICV, SINV, y DVCHV ś. ktorego się od Apostołow śś. wszytko náuczyło Chrześćiánstwo.

A zátym

A zátym odpada od znáiomośći tákiego Bogá / iákiego nam Pismá Prorockie y Apostolskie wystáwiły.

ROZDZIAL II.

Ieśli Náuká Arriánow ábo Socinistow iest Náuká wedle Pobożnośći.

1. ZAdnem sposobem / Náuká Arriánow ábo Socinistow nie może bydź náuką wedle pobożnośći. Bo w sobie zámyka wszytkie niemal herezye / ktore Oycowie śś. Kośćiołá pierwiastkowego potępili. Oni / iák Symoniáni / ćiał zmartwychwstánie znoszą: y tychże sámych słow Pismá ś. ktorych oni vżywáli ná tey herezyey dowod: (ná ktore śś. Ignatius, Irenæus, y Tertullianus odpowiedzieli;) vżywáią. Oni/ iák Nouácyáni/pokutę ludźi grzesznych / y przy śmierći pokutuiących odrzucáią. Oni / iák Ebionitowie / SINA BOŻEGO niechcą znáć zá Słowo y MADROSĆ BOSKĄ, áni zá Bogá przedwiecznego / ále tylko zá człowieká y Proroká vwielbionegó. Oni/iák Sámosáthánistowie/Theodocyáni y Photyniáni / nátury go Boskiey odsądzáią: y sámem go bydź człowiekiem / y Synem człowieczym twierdzą. Oni wiecznośći mąk piekielnych z Origenistámi przeczą. Oni / iák Sábelliáni/ Osobę DVCHA Ś. z Osobą BOGA OICA mieszáią. Oni / wszetecznie z Zydem Triphonem / Wćielenie SINA BOZEGO bluźnią. Oni/iák Pelágiáni / łáski Bożey / do wierzenia y żyćia świątobliwego nie potrzebuią : dźiatek do krztu nie przypuszczáią : grzech pierworodny zá bayke máią : dosyćczynienie y okup P. Chrystusá bluźnią. Oni / gorzey niż Berengarius y Zuinglius / twierdzą : że w Náświętszym Sákrámenćie / y znáku Ciáłá Páńskiego niemász. Oni/ przewrotnemi Pismá ś. glossámi / do tego wrotá otworzyli : żeby z nich twierdźili niektorzy ; że P. Chrystus nic do nas nienależy/ ále tylko do Zydow : ktorym obiecány iest : niektorzy; że lepiey sie Moyzeszá niż Ewángeliey trzymáć : niektorzy ; że lepiey sie rozumem rządźić

rzadźić niż Pismem: niektorzy / twierdząc że P. IEZVS nie iest onem obiecánem Messyaszem; iesżcze go z Żydámi czekáią: y Szábát świecą: drudzy (ná co vtyskuie Socin) do Turkow przystáli.

2. A záprawdę náuká Socinistow o BOGV, máło co od Tureckiey vstępuie. Ták ći / iák oni / iedne tylko w Bostwie Osobę znáią: y twierdzą: że SYNA BOŻEGO przedwiecznego nie było y niemász: że P. Chrystus nie iest Bogiem / ale Posłem Boskiem: że w nim sáma tylko náturá ludzka iest. O Wćieleniu Syná Bożegó ták im strách słucháć / iák Arriánom. Ták ći / iák oni / zá nawyższą cześć P. Chrystusá máią / że go Bog wywyższył. Słowá Alkoránu przywiodłem przećiw Vindycyom P. Szlichtynká: y przede mną przywiedźione są w Messyászu Arriánskim: ná ktore odpowiedáiąc P. S. to tylko mowi: że Máchomet náuczył się tego od Krześćian: y w swym wyznániu zostáwił: záczym nie ma bydź zá złe Arriánom miáno, że się w niektorych rzeczách / ktore o Bogu y P. Chrystusie Máchomet nápisał / z Turkámi zgádzáią: gdyż to nie iest przedni / áni do zbáwienia potrzebny / wiáry ártykuł. Srożey iesżcze Socin w Antiwuiku fol. 24. zádáie Chrześciánom táką ślepotę: że oni / Chrześciány będąc / tego o Chrystusie nie widźieli / co obaczył Máchometh. Z ktorych słow / pewni iesteśmy: że znáią się do tego Arriáni: że o Osobách Boskich po Turecku wierzą: y o inszych P. Chrystusá przymiotách: y tem się tylko wymáwiáią: że to nie są ártykuły wiáry przednie: y do zbáwienia potrzebne. Lecz coż (dla Bogá) przednieyszego / co do zbáwienia potrzebnieyszego może bydź / nád znáiomość prawdźiwego Bogá y Chrystusá? Wszdyć to iest / żywot wieczny / ná poznániu iedynego prawdźiwego Bogá y P. Chrystusá / Ioan. 17. ℣. 3. A podobnaż to rzecz / żeby náuká o Bostwie prawdźiwa / po wszystkim Chrześciánstwie zginęłá: á v sámych Bisurmáncow zostałá? Jeśli wam Arriáni smákuie o Bostwie náuka Máchomethánska; czemuż wam nie smákuie y bisurmánstwo? Czemuż się do nich / iák do swych Apostołow / od ktorych się sámych Serwet / tego wyznánia / ktoreg się trzymaćie / náuczył; nie gárniećie? vczynćie y sobie / y nam do-

brze.

brze. Sobie / ábyśćie miedzy temi mieszkáli / ktorych sie Wiáry o Boskich Osobách trzymacie: nam; żebyśćie dusz krwią Chrystusową odkupionych nie zárażáli: y nowych Práktyk przeciw Koronie Polskiey nie knowáli. Co sie tedy tycze wiáry; Náuká Arriánow / ábo Socinistow / iest náuká niezbożności. Już obaczmy / ieśli według obyczáiow / iest náuká pobożnośći.

ROZDZIAL III.

Ieśli Náuká Arriánow do żyćia pobożnego wiedźie?

1 BRnamniey. Socin w liśćie do P. Krzysztofá Morsztyná fol. 503. vczy: że lichwá w nowym Zakonie nie iest zákazana: choćiasz ináczey Theologowie trzymáią. Tenże / temuż Pánu nie ináczey dozwala ná pospolite ruszenie iácháć: iedno ták; żeby sie z nieprzyiacielem nie bił: y nikogo nie ránił. Niewiem czemu tego PP. Arriáni zá Szwedow nie chowáli: ále wielu Kátholikow zábiiáli: podobno sie im godźi zábiiáć Kátholiki: ále Turkow y Tátárow nie godźi: że z nimi o Bogu iedney wiáre trzymaią.

2. Tenże / y Smalc vczą: że wszystkim Socinistom pierwey Bog grzechy odpuszcza / niż sie ich dopuszczą: choćby też były wielkie: náprzykład / mężobóystwo ábo cudzołostwo / raz kilká popełnione: byle iedno w nalog nie weszły. Co gdy Xiadz Smiglecki Smálciusowi zgánił: mowiąc; że to iest / do wszelkiey niecnoty wrotá otwieráć; odpowiedźiał in Monst. fol. 128. że to iest przywiley wolnośći Ewángelickiey / ktora spráwuie: áby Arriáni vfáiący Chrystusowi / y chcący go słucháć pewni byli: że grzechy ich / choć wielkie; byle nie weszły w nalog / nie będą karáne wiecznym karániem: ále ad summum doczesnym. Czego ieśli kto ná złe záżyie / nie ma to bydź przypisáno náuce: ále złośći ludzkiey ná złe iey vżywáiącey. To iego słowá.

3. Ciż tákże ludźiom złym wielkie serce czynią: gdy vczą: że dusze ich po śmierći nic nie cierpią: á ná dźień sądny ábo nie zmartwych-

twych-

twych wstáną / ábo zmartwych wzbudzeni zniszczeni będą: (annihilabuntur:) ábo nie będą cierpieli męki wieczney. Wybiwszy tedy ludziom złym mák wiecznych boiaźń / wolnieyszemi ie do odwagi ná wszelkie złości czynią: iáko to znáć ex fructibus eorum: ktore sie w nich zá Szwedow iáwnie wydawáły.

4. Náostátek; nie może bydź náuká pobożności / náuká hárda y pyszna: iáka iest tych: ktorzy sámym sobie prawdziwe Pismá ś. rozumienie / y zdrowy rozum przypisuią: ktorzy y Anyoły / y Proroki / y Apostoły w mowách poprawiáią: y wszytkiego świátá Doktorámi gárdzą: á Oycow śś. ná wzgárdę / Pátresámi zowią. O nie iest to Duch pokory / ktorego P. Chrystus vczył! ále onego Lewiathána: qui est Rex super vniuersos filios superbiæ. Ztąd y Minister o swych tu Bráci ták pisze. *Pełno między námi pychy, łákomstwá, y wystáwy chełpliwego żywotá: dostátki wásze ná zbytki obracámy: przezcochmy w vczynki dobre bárdzo zubozeli.* Ták o swych owcách ich Pásterz sądził.

ROZDZIAŁ IV.

Krotkie zebránie słow inszych M. Arryáńskiego.

1. Zeby to nawiększa chwałá Boża byłá / że Syná człowieczego wywyższył y vwielbił; dowodźićby trzebá. Czemu nie większa chwałá Boska iest; że iest nieskończenie mądrem / Wszechmocnem / od nikogo niezáwisłem? Czemu nie większa chwałá Boska iest; że Anyoły / że niebo y ziemię y świát wszytek stworzył: że iest wszech dobr źrzodłem / y wszelkiego stworzenia celem: że bez pomocy iego nic sie dobrego nie dzieie. Vwielbienie y wywyższenie będźie spolne wszytkim pobożnym ludziom. Wszyscy zmartwywstáną: y krolámi niebieskimi będą: (á wedle Arryanow / áni sam Pan Chrystus nie będźie nád nimi krolowáł: y nic im dobrego czynić nie będźie mogł:) á zátym nie iest to naycnieysza chwałá Chrystusowá / ktora ma bydź wielom spolna.

Kto

Kto záś to vwielbienie Bostwem zowie; fundáment wielobostwá wystáwia. Bo iezli P. Chrystus dla tego iest Bogiem/ że iest vwielbiony; toć ták wiele Bogow bedzie / iák wiele bedzie vwielbionych y w niebie kroluiacych ludzi. A coż bedzie wielobostwo / iezli to nie bedzie?

2. Wielka to nászá pociechá: że P. Chrystus moca swa zmartwywstał: bochmy przez to vpewnieni: że iáko mogł siebie zmartwych wzbudzić/ ták bedzie mogł y nas: y wypełni to co obiecał: Ioan. 8. v. 40. 44. 55. á gdyby był nie mogł moca swa zmartwywstáć/ y nasby nie mogł zmartwych wzbudzić: záczymby słowá iego szwánkowáć musiały.

3. Vwielbienie P. Chrystusowe / ma v Kátholikow wiekszę poszánowánie niż v Arryánow. Bo Kátholicy wierza: że przez nie P. Chrystus/ iest vczyniony nietylko ludu Bożego / ále swiátá wszytkiego / wiecznem nie doczesnem Pánem: że Krolestwá iego nie bedzie koncá: że przez nie / Naswietsze Ciáło iego ktore zá nas cierpiáło / nád wszytkie Chory Anyelskie wywyższone iest: ták; że mu sie wszyscy obywatele niebiescy kłániáia. A Arryáni/sczupła mu bárdzo plebánia / (bo tylko nad swem zborem rzad /) náznáczáia: Krolestwu iego koniec zámierzáia: á Ciáło iego niebá odsadzáia. Wiecey tedy Kátholicy waża sobie vwielbienie P. Chrystusowe/ niż Arryáni: Ale żeby to vwielbienie mogło kogo czynić prawdziwym Bogiem/ to falsz / przeciwny Pismu ś. czesto vczacemu; że Bogá inszego krom onego iedynego/ á náwet áni iemu w Bostwie podobnego niemász/ áni bedzie. Przeto my z pocáłowániem przyimuiemy Ieremiaszow Dekret / ná wielobożce wydány. W tym tylko człowieku dufáć sie godzi / ktory bedac SŁOWEM BOGIEM, Stworzycielem świátá / stał sie Ciałem: bedac Bogiem / pokázał sie w Ciele: bedac Iehowa zastepow / na ziemi był widziány/ y z ludźmi obcował. Sámo Osoby Bostkiey z natura ludzka ziednoczenie / może człowieká Bogiem prawdziwem czynić.

4. O słowách Panskich v Ianá ś. w R. 10. mowiłem dosyć; w R. 2. Pogromu: áż do fol. 29. á o słowách Dawidowych w

Wizerunku nieprawdy Arryáńskiey: w części trzećiey R. 4. Zobudwu mieysc / żadnem sposobem záwrzeć się nie może: żeby Pan Chrystus / przez swe vwielbienie ostał się Bogiem: ále raczey z słow pierwszych sam pokazał P. IEZVS: że ieżli ći / do ktorych mowá sie Páńska ostálá / mogą bydź názwáni Bogámi; (dla czego ie też ś. Páwel zowie λεγόμενους) dáleko bárdziey ten; ktory / mowić może; Ego & Pater vnum sumus. Nic tedy do Wiáry niepodobnieyszego / nic Pismu ś. przećiwnieyszego / iáko to; żeby kogo vwielbienie mogło Bogiem prawdziwem / y vczestnikiem Nátury Boskiey (ktora nie może bydź po káwałku dawána / gdyż iest nierozdźielna) czynić. A przećie te prawdę iásną iák słonce / Arryáni zá kłamstwo / y odstępstwo od prawdy Bożey máią.

5. Jużem ná was Arryáni nie dwoibostwá ále wielobostwá w kilku ksiązkách dowiodł przez kilká kart wászych herstow swiádectwá przywiodszy. Dowiodłem ná was y diablobostwá: y do tego rzeczy przywiodł: że wász diablopis / w 1. o D. piśmie przyznał się B. 2. b. iż ták wierzy: że diabeł ile iest stworzony Anyołem zacnem / ták iest Bogiem iák inśi Anyołowie: że diabeł iest prawdźiwie tego swiátá Bogiem w tym sensie w ktorym to wyrzekł Apostoł B. 1. b. że diabeł ile iest Anyołem od Bogá stworzonem / śiłá ma z iedynem Bogiem vniuocè spolnego: C. 1. a. że iest Bogiem secundum quid: to iest wedle substáncyey: ktora iest Anyołom świetym rowny: w 2. piśmie o D. R. 3. n. 27. A żeby to nie przyszło ná sámym Diablopiśie pokazałem: że toż / wyráźne iest zdánie Smalcá / Wolkielá / P. Slichtynká: y że to z ich wiáry Fundámentu koniecznie idźie. Bo ponieważ v nich wielka moc / władza / zwierzchność / Bogá czyni prawdźiwego; á diabli ták wielką máią ná powietrzu moc / władzą / zwierzchność; że właśniey wedle Socyná) názwáni są Principatus & Potestates, niż Anyołowie śś.; toć ich tá moc / władza / zwierzchność czyni Bogámi prawdźiwemi: przynamniey ták iáko wedle diablopisá táka moc y władza / prawdźiwemi Bogámi Nerona y Piłatá vczyniłá.

6. Co ná obronę swego dwoibostwá przynosi Minister / iuż

zdawná

zdawná potężnie y ták iáśnie iednemu wáßemu hetfkowi zbił sławney pámięći Jego Mość P. Woiewodá Krákowski STANISŁAW LVBOMIERSKI; iż zewstydem od stołu tenże Herst vćiekáć muśiał: iákom wypisał ßerzey w Pogromie folio. 124. W tymże Pogromie pokazałem: że Tytuł Bogá prawdźiwego / iedno tylko znáczenie ma: y prożno do rożnego znáczenia Arryáni vćiekáią. Przydáie tu to: Że iáko / gdyby Arryáni / swego Sočyná zá Bogá chwalili; choćby w nim / iák w swym Pátryárße / y (iáko mowią) vpadłego Kośćiołá Reformatorze / chwalili Bogá; dwuchby Bogow chwalili: tak y teraz gdy zá Bogá chwalą P. Chrystusá / ktorego niechcą znáć iedynem Bogiem; dwu Bogow chwalą.

7. Arki Izráelczycy nie mieli zá Bogá: y nie kłaniáli śię iey iáko Bogu: buduiąc ią nie budowáli Bogá; nosząc ią nie nośili Bogá. Ták śię iey tylko kłaniáli / iáko my obrázom / wzgląd máiąc ná Prototypy.

8. Bydź z sámego śiebie / nie iest własność BOGA ile Bogiem iest: ále ile iest Bogiem Oycem niezrodzonym. Rzeczy przećiwney nie mogli dowieść Arriáni: choćiem śię tego v nich vpomniał w Wyklęctu: y w Pogromie: w ktorym też fortel ieden ich odkryłem / y zniosł: gdźiem też y ná wielu inßych mieyscách pokázał: że SYN BOŻY cokolwiek ma / nie przez dárowiznę iák od dobrodźieiá ma / ále przez rodzenie od OYCA.

9. Pieśń w Obiáwieniu opisáná: że P. Chrystusá / iáko Bogá y człowieká stawi; dowiodłem w Centuryey: co przećiw temu przywiodł Cæso, odpowie śię in Anastasi Centuriæ cæsæ. Jey / że Arryáni zrozumieć niechcą / w notę iey y sens trafić nie mogą.

10. Jeśli Boskie przykazánie dopußcza mieć zá Bogá / ktorych Bostwo iest Boże / toć bez vrázy pierwßego Przykazánia / może Minister mieć zá Bogá / Cháná Tátárskiego / y Cesarzá Tureckiego: gdyż y ich Bostwo / (ktore Arriáni wßytkim Pánom przypisuią;) iest też Boże: bo od Bogá iest: zwłaßczá że mowi Minister: że tych tylko przeklął Bogow Jeremiaß / ktorzy Bostwá swego nie máią od Bogá.

 11. Słus

11. Słusznie tedy / wszytko Krześciáństwo szturmuie przećiw tákiemu Bostwu: ktore nietylko Anyolom świetym / áie y Neronom y Pilátom / y Dyabłom / iáko duchom nieśmiertelnym wielką moc ná powietrzu máiącym / iest spolne. Náuczyli się Krześciánie P. Chrystusá cźić / nie iáko Bogá Tytulárnego: (λεγομενον) ále iáko BOGA OYCA: záczym weń nie secundariò, iáko Arriáni / ále æquè primariò iák w Oycá wierzą.

12. Prożno się bożyćie mili PP. Arriáni / iákbyśćie P. Chrystusá nie czynili prostym człowiekiem. W mowie Polskiey / merus homo, iest prosty człowiek: á merus homo iest / ktory nie ma inszey nátury krom ludzkiey: choćby był Monárchą namędrszym / námożnieyszym / náświetszym. Záczym że wy w P. Chrystusie inszey nátury nie znáćie iedno ludzką; (ácz y tę iużeśćie mu odięli / gdyśćie go w iákiegoś Duchá przemienili) czynićie go merum hominem: bo homo quantumcunque exaltatus, nie przestáie bydź merus homo; poki w nim / inszey nátury / krom ludzkiey niemász.

13. Słusznie się tedy sercá Krześciáńskie odrażáią od tych; ktorzy P. Chrystusowi Bostwo przedwieczne wydárszy / cźić go nie chcą tą cźćią / ktorą cżą OYCA, (ieśli czą:) ále tylko iáko iákiegoś vczynionego y doczesnego Bogá: o ktorym iednák mowią: że go Pismo ś. nigdy subiectiuè & absolutè Bogiem nie zowie: choć ták zowie Anyoly y Vrzędy wysokie: czym sámym pewnieysze BOSTWO przypisuią Anyolom y Woitom; niźli P. Chrystusowi: iákom dowiodł w Pogromie.

14. O inszych Artykułách / że nie mowił Minister / mądrze vczynił: boby się był ná rzeż wydał. Pokaże da Pan Bog in Speculo Socinistarum: (ktorem iuż drukowáć chćiał / by mię byłá tá robotá nie zászłá;) że Arriáni we wszytkich Artykułach wiáry ś. nic z Krześciáństwem spolnego nie máią.

15. W tym; co w dálszey mowie Minister o pobożnych ludźiách (ktorzy prawdę Bożą poznawszy / bluźnierstwy sie Arriánskiemi zbrzydźili /) verbis malignis garriens gáda, y zacne Osoby / ktore się od tego Zboru / iák od powietrza morowego (ktore sam podobieństwo przywodźi) vćiekáią / zelżywemi słowy otrywa; pokázuie:

zuie:

zuie: że Páná iego dyábłá/ ktorego on/ wedle praw Socíná/ y Smalcá/ y Tyablopisá zá Bogá mieć prawdziwego muśi; ſtodże boli: to ludzi pobożnych do Kośćiołá świętego Kátholickiego náwrocenie. A mam to zá rzecz pewną: że/ y sámym pozostałym Arriánom/ pioro ná zacne wyuzdáne Osoby/ nie może śię podobáć: y że/ ichże sámych/ vrażáć y záwstydzáć muszą/ zelżywe słowá; ktoremi/ zacne Osoby/ plugáwy nietoperz okrywa: zowiąc ie Apostátámi: przedawczykámi: zmiennikámi: plewámi: &c. &c. Czy plewą/ v was Arriáni byłá/ Jeymość Páni Rádomska/ Stárośćina Szydłowska: ktora/ w Kátechizmie Rákowskim zniewagę męki y śmierći P. Chrystusowey przeczytawszy; Arriánstwem śię/ wszelkie respekty ludzkie/ iáko mężna VICTORIA zwyciężywszy/ zbrzydziłá: y świátu wszytkiemu iáwne dáłá świádectwo/ że więcey P. IEZVSA, niż właśną Rodzićielkę miłowáłá.

Nuż czy plewą był v was/ Pan Michał Scheret/ teráźnieyszy Woyt Lubelski: ktory wprzod/ niż o wászym wywołániu Konstytucya zászłá: sam/ dobrowolnie: świátłem DVCHA ś. oświecony/ przy czytániu ś. Ireneuszá/ ktorego summował; Arriánstwo porzućił: y iáko nowy Nikodem/ z párą swych dziátek/ z wody śię y z DVCHA ś. odrodźił: y do tegoż Páná Małżonkę z Corkámi/ y iey Pokrewnemi szczęśliwie y pobożnie przywiodł: y w krotce/ Miástu wszytkiemu/ nieodmiennego w Wierze ś. státku iáśnie dał świádectwo. Bo gdy ná doświádczenie męstwá y Wiáry iego/ wźiął mu P. Bog parę Izaáczkow/ oraz zmarłych/ y iego sámego/ Wiáry ś. nieprzyiaćiołom/ ná pośmiech y vrągánie podał; on: iáko mężny y goráco Bogá miłuiący Abrahám/ to sobie nie zá vmartwienie/ ále zá wielkie Boskie vczczenie poczytał: ćiesząc śię z tego: że PAN BOG, páre iego niewinniątek/ do swych niebieskich pokoiow zábrał: áby tám z niebieskimi obywátelmi/ TROYCĘ PRZENACHWALEBNIEISZA, onem Troypieniem/ Swięty/ Swięty/ Swięty/ wysławiáli: y w poczćie Pánienek świętych/ zá Báránkiem chodząc/ śpiewáli pieśń onę/ ktorą sáme tylko Pánienki śpiewáć będą mogły: y áby przytym/ Rodzicow swych potrzeby/ PANV BOGV

zálecá-

záleçáli: y coby im w PANV BOGV potrzebnego bydź widźieli/ v PANA IEZVSA vprászáli. A nie záwiodł śię ná swym rozumieniu pobożny Oćiec: bo mu w Rok potym/ z podźiwieniem y poćiechą Miástá wszytkiego / á pohánbieniem heretykow oddał miłościwie PAN BOG, co był wźiął: oraz mu pare niewinnątek dawszy. Wiec tedy ták wysoka cnotá plewą v was byłá?

Nuż czy plewámi v was byli Jchmość PP. Sienienscy / Niemierzycowie / Potoccy / Zákrzewscy / Sierákowscy rc. Czy plewą v was był P. Jároß Moschorzowski? ktorego sam PAN BOG przed śmierćią nátchnął: żeby o Krzest ś. prośił: ktory przyiąwszy / y po dwákroć śię Naswiętszym Sákrámentem pośiliwszy; choćieśćie nád nim wiele gdakáli / státecznie w Wierze ś. Kátholickiey trwał y w niey świątobliwie duchá PANV BOGV oddał.

Náostatek; (boć was iuż dłuższym wyliczániem / zacnych / oboiey płći / Osob / od wászey sekty odpádłych / á do Kośćiołá ś. Kátholickieg° przyłączonych / frásowáć y drażnić niechce) Czy Jego Mość. P. Jan Norßtyn / zacny niegdy Officier w Woysku Koronnym plewą v was był? chybáby dlatego; że w potrzebie woienney / z wielkiego niebespieczenstwá / zá vczynieniem ślubu porzucenia Arriánstwá / y przyięćia Krztu ś. wybáwiony / w Lubártowie Krzest ś. przyiął: pod ten práwie czas / ktoregom ia / w Polonnym / Páná Krzysztofá Wisowáteg°; do porzucenia Arriánstwá wiodł: w czym lubom nie mogł sercá twárdego przemoc: dźiekuię iednák PANV BOGV; że ná iego mieysce sobie / Syná iego / táko Hermenegildá ná mieysce Oycá Leowigildá Arriániná obrał. Rozumiem tedy: żebyśćie / te / (ják mowićie) plewy / rádźi wyborną pszenicą okupili. Jákokolwiek iest / niech śię wásze wyborne ziarná do obcych śpiklerzow przenoszą. Sposobnieysze są Tureckie włośći do przechowánia ziarn wászych, niźli Polskie: Mieszkayćie z Turkámi: poniewaź w wyznániu / y w wierze o BOGV, y o P. Chrystuśie z sámemi śię tylko Máchomethány zgadzaćie: nic spolnego nie máiąc z Krześćiány.

16. Ná to co szeroko Minister o odstepstwie od prawdy Bożey

práwi/

práwi / iużem pokázał; że odstępstwo od Arriáńskwá / nie iest odstępstwo od prawdy Bożey / ále odstępstwo od bluźnierstw: ktoremi się wszytko záwsze brzydźiło Krześciáństwo: iest odstępstwo od głownych nieprzyiaćioł Korony Polskiey: ktorą oni, (dla swey / scilicet, prawdy y pobożnośći) zruinowáć chcieli: iest odstępstwo od głownych nieprzyiaciol czci Páná Chrystusowey: od tych; ktorzy stárożytną wiárę porzućiwszy; przytym, po większey częśći / w swym o BOGV wyznániu stáneli; ktorego się Seruet od Bisurmáńcow w Afryce náuczył.

17. Co o Krzyżu Chrystusowym / y o prześládowániu práwi; nic nie waży: bom pokázał: że ich krzyż / iest krzyż łotrowski: záczym lubo; kto społkuie z Chrystusem w vtrápieniu/ wieczne sobie słusznie wesele obiecuie: y iest błogosłáwionem; iednák kto społkuie z bluźniercámi / záboycámi / zdraycámi / zdźiercámi w vtrápieniu: niczego się dobrego zá to spodziewáć nie może. Słusznie tedy poczćiwość y zbáwienie wieczne miłuiący / zbrzydźili się społkowániem Zboru wszytkiemu Krześciáństwu / (iák wyznáwa w Antápol. P. Szlichtink) przećiwnego: y w Żydowskiey niewiernośći y vporze záślepionego: á przytym zdradźiectwem y nieprzyiáźnią Oyczyzny osłáwionego.

18. Proroctwá y obietnice tego Ministrá / nie mogą bydź pewnieysze nád Smalcyusowe: ktory bespiecznie twierdził: że *choćby nie wiedźieć iako Katholicy y Ewángelicy temu zabiegali: spodźiewamy się: że w krotce tá święta prawdá,* (Arriánska bezbożnosć) *ná Káthedrách y Akádemiach opowiadana będźie: y iako słońce południowe promieńmi swemi wszytkie ćiemnośći y mgły rozbiie.* A gdzie indźiey: *W czaśie krotkim wykśykana będźie ta nagłupsza y nafatszywsza o Istnośći Boskiey (trzem Osobom społney) sentencya.* Więcey tych fałszywych Proroctw przywodzi / w Przyczynie XXIV. Tak pewne bedźie tego Ministrá obietnice / iák Smálcyusowe.

To co o poćiesze y pomocy Boskiey ludźiom vtrapionym obiecał Pan Jezus; zyscił práwowiernym Kátholikom: gdy ich wybáwił z vrągánia / y naśmiewisk Arryáńskich: y z niewoli Szwedow y Siedmigrodzan: z ktoremi się byli ná prześládowánie Kátholikow

tholikow

tholikow Arryáni zmowili: ále sobie bluźniercy TROYCE Przenaświętszey tego szczęścia obiecowáć nie mogą: bo iuż teraz swych Proroctw iáwne fałsze widzą.

19. Upomina potym Minister swych bráći; áby wychodzili zá bramę do Páná / iego vragánie ná sobie niosąc. Ja im ná to dáię błogosłáwieństwo... Pánie Boże was prowadź. Wynidźcie nie tylko zá bramę / ále y zá gránice Polskie: wszák sámi mowićie / że tu niemaćie trwáłego mieysca; rychley ie w Kolozwárze / ábo w Prusiech / ábo w Sląsku znaydźiecie: á Pánowie Ministrowie / niech swych owieczek przewodnikámi będą: niech sie między námi nie táią: żeby wilkámi będąc / owczem sie odźieniem nie pokrywáli.

20. Pánom Arryánom nie życzę: áby ich to szczęśćie potkáło; ktorego im Minister życzy: to iest; áby przy zborze Arryáńskim stoiąc / wszelkie ná świećie zacności y dostátki porzućili: y z swemi Ministrámi nagorsze rzeczy woleli ćierpieć / niż do nich sie nie znáiąc / w nawiększym szczęśćiu opływáć. Pomyślićie sobie Pánowie moi: ieśli godna rzecz; dla tákiey konfessyey tráćić Oyczyznę / y chudobę swoię: ktorą sie wszytko záwsze brzydziło Chrześćiáństwo? czy nie godna rzecz rozmysłu, dla tego zboru wszytko tráćić / ktoremu srogie bluźnierstwá y Kátholicy y Ewangelicy zádáią? Miło dla niebieskich poćiech / wszytko tráćić / y vmieráć zá wiárę / po wszem świećie mocą Bożą rozszerzoną: y cudámi wielkiemi wsławioną: ále wszytko tráćić / dla tey wiáry: ktorey wszyscy záwsze Chrześćiánie ogniem wiecznym grozili; y grożą; czy rzecz mądra? Pytayćie sie swych Ministrow PP. Arryáni: czemubyśćie w Wierze s. Kátholickiey / przy wyznaniu TROYCE PRZENACHWALEBNIEYSZEY nie mogli bydź zbáwieni? Zkąd wiedzą Ministrowie / że ich nauká pewnieysza iest / do zbáwienia drogą / niżli tá; ktora słowem Bożym wźiętem przez vstá / y przez pioro Apostolskie / po wszem świećie ogłoszona / pogáństwo do prawdźiwego BOGA náwroćiłá: cudámi y náuką Oycow śś. záwsze słynęłá: żadną potęgą nieprzyiaćioł rożnych / żadnemi dowćipámi / y fortelámi heretyckiemi zniesiona bydź nie mogłá; y przez rożne Boskie dobrodźieystwá pokázuie; że ći ktorzy sie iey

trzymáią

trzymáią ſą náśieniem/ ktoremu Bog błogosłáwił. Jeśli nie ieſt pewna wiárá Kátholicka; choć tak wiele zadátkow / pewność iey wyświádczáiących ma; iákoż może bydź tá pewna; ktora nic tákiego nie ma: y ſámemi ſię tylko wykrętámi / y fałſzywemi ś. Piſmá gloſſámi broni?

21. Grozby / ktoremi M. Stanom Koronnym / że Arryánow miedzy ſobą mieć niechcą / grozi. żadnego mądrego nie uſtráſza. Owſzem wielkiey ſię łáſki y pomocy Boſkiey ſpodziewamy/ gdy was iák Achánow/ ábo iák anathemata, z pośrzodku śiebie wyrzuciemy.

22. Długą potym homilią do bráci ſwey wnośi. Siłáby w niey trzebá gánić: ále nie będę ſię ná tym báwił: kilká tylko punktow przypomnię.

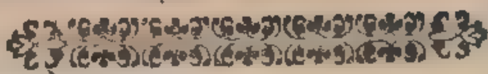
23. Vſtąpił tu M. náuki wedle pobożnośći: gdy ſwych bráći wiedźie do krzywoprzyśięſtwá: żeby ná przyśięgę niedbáiąc / Miniſtrom / wedle woli ich wygadzáli: y gáni tych ktorzy ſię ná przyśięgę oglądáią. Więc to náuká pobożna? niedbáć ná przyśięgę? nic ieſt to vżyć krzywoprzyśięſtwá? Cobyśćie byli mowili gdyby ſię byli z táką mową w Krákowie Jezuići ozwáli? Ale woleli wygnáncámi bydź / niżli przyśięgáć: á przyśięgi nie przeſtrzegáć.

24. Vſtąpił y Páſterſkiego vrzędu: że ſwey bráci roſkázuie / áby dla Miniſtrow infámiſámi zoſtawáli: dobrá ſwe trácili: vmieráli. Nie ten porządek miłośći zápiſał P. Jezus/ Páſterzom. Zá owce vmieráć kazał / nie owcom zá páſterze. Oycowie náśi w Angliey / woleli ſámi wydáwáć ſię ná ſrogie męki y ná ćwiártowánie; niżli komu z Kátholikow kłopot táki/ wydáiąc ich/ vczynić. A Miniſter każe: żeby ſię káżdy zá nich záſtáwiał: y nikt ſię ich complicitatem nie bał: y przydáie przyczynę: że my nie ieſteſmy zápowietrzeni: ále im PP. Arryáni powiedźieć mogą. Owſzem gorzey niż zápowietrzeni: bośćie nas zárázliwemi błędámi y bluźnierſtwámi zárázili: do buntow y praktyk przećiw Oyczyźnie ſwemi mowámi zápalili: y Boguśćie nas/ iák bluźniercow/ y ludźiom iák buntownikow ná ochydę podáli: á zátym ſłuſzny gniew Stanow Koronnych przećiw nam eśćie záćiągnęli. Nie mamy wam tedy zá co dźiękowáć: y nie tákeśćie ſię nam záſłużyli / żebychmy dla was mieli bydź infámiſámi/ y wywołáncámi.

25. Atoli ia / niechcę ná Ministry bydź ták zły; iák oni ná nas w Krákowie źli byli: y z miłości Chrześciáńskiey przypomnię im: co mi kommunikował ś. pámięci / W. Oćiec Bonáwenturá / Rázmodźieiá Wielicki Oycow Reformatorow: to iest, Szláchcicá iákiegoś / Deliberácya; ieśli w tych okolicznośćiách, lepiey im Rátholikámi zostáć / niż wszytko tráćić. Ku koncowi konkluzyey / podáie sposob wyżywienia náwroconych Ministrow: to iest; áby to co ná kollektách / ná wydawánie ksiąg / ná donária / ná obronę zboru wydawano / to ná Ministrow náwroconych wyżywienie obrocono. Ná predcem; y tu / y owdźie / wejźrzał: ále gdybym tey Deliberácyey dostał: rádbym ią dał do Druku: przydawszy y to; ieśli co ná nię odpowiedźiano. Atoż mogą prędzey Ministrowie / porzućiwszy Aryáństwo / v nowonáwroconych Rátholikow wyżywienie ználeść.

26. Po długim Ministrowskim kazániu ktorym on swoy Wizerunk konkluduie; ia / do owieczek Páná Chrystusowych świeżo do owczárnie tę przyiętych słowá od Ministrá przywiedźione z Pismá ś. niektore przydawszy obrocę. *Wy iesteśćie wybránęm rodzáiem, krolewskiem Kápłaństwem, narodęm świętem, ludć (przez krew P. Chrystusá) nábytem: ábyśćie cnoty opowiadáli tego: ktory was wezwał z ćiemnośći ku swey przedźiwney świátłośći. Byliśćie iak owce błądzące: ále teraz nawroceni iesteśćie do Pásterza y Biskupá dusz wászych.* Niech dái tę Boże / ábyśćie odbieżawszy plugástwá Arriánskiego / przez poznánie Páná nászego y Zbáwićielá IEZVSA CHRYSTVSA, *ich się znowu błędami, przewrotnęmi Ministrow mowámi zwiedźieni, wikłali. Boćby lepiey było nie vznáć drogi spráwiedliwośći: niż się wracáć nazad, od podaney wam prawdy Bożey: ktorey Bog po wszytkim świećie iásne daie świádectwá. Iuż tedy nie ćiągnićie iarzmá z niewiernęmi. Bo co zá vczęstnictwo spráwiedliwośći z nieprawośćią? co zá towárzystwo świátłośći z ćięmnośćiámi? co zá zgodá Chrystusowi z Beliálem? co zá część wiernęm z niewiernymi? Wy iesteśćie Kośćiołem Boga zywego: (iáko mowi Bog) iż będę mieszkał y przechadzał się w nich y będę Bogiem ich: á oni będą mi ludem. Przeto wynidźćie z pośrzodku ich: y oddźielćie się: mowi Pan: á ia was przyimę: y będę wam zá Oycá, á wy będźiećie mi zá Syny y corki; mowi Bog wszechmogący. Amen.*

KON-



NAMOWA

Do Ich Mośćiow Pánow Koronnych, áby przy Konstytucyey przećiw Aryanom ná dwu Seymách vchwaloney, statecznie stali: y do exekucyey przystępowáli.

Iáśnie Oświeceni, Wielmożni, Mośćiwi Pánowie.



Jech bedźie wiecznie błogosłáwiony/ PAN y BOG naß we TRZECH OSOBACH iedyny: że iuż WWW. Mośćiwym Pánom/ z miłośćiwey łáski swey dał poznáć: co zá przyczyná byłá: że Woyská one náße; ktore/ świátu wßytkiemu stráßne Monárchiey Othomáńskiey morze/ żeby sie ná wßytkie Europeyskie kráie nie wylewáło/ piersiámi swemi zátrzymáły: ták; że od Naywyższego wßytkiego Krześciáństwá Pásterzá Grzegorzá XV. ono przesławne/ wolności Rzymskiey obrońcow/ Brutusá y Kassyusá/ Elogium LIBERATORVM ORBIS VNIVERSI, otrzymáły; że mowie one niezwyćiężone Woyská/ náprzod chłopstwu/ á potym/ nędznym dosyć Woyskom/ z wielką Korony Polskiey hańbą/ tył podawáły. Już to WWW. rzecz iest dosyć iásna: że co sie niegdy Jozuemu/ ludu Bożego Hetmánowi stáło: to y nam.

Woysko Izráelskie/ mocą Bożą/ zátrzeczne zwoiowáwßy/ y ośiadßy Krolestwá: mury Jerychońskie/ trąb swoim dźwiękiem obaliwßy; iednego podłego miásteczká/ Hai, hostes (ták mowi text ś.) paucissimos, ták sie przelękło: że sie ich serce iák wodá rostopiło. Zastrászowány ták niespo-

dźiáná odmiáná Hetman/ vdał śie do PANA BOGA w prośbe: o zwykły pośiłek prosząc: áż vsłyszy strászny bárdzo głos: *Nie ostoi się Izrael, przed swemi nieprzyiacielmi: vćiekáć przed nimi będźie: bo iest zmázány ánáthema: nie będe daley z wámi, aż zetrzećie tego; ktory grzechu tego winien.* Zátrząsnął śie pobożny Hetman: winowáyce wymácał: skárał: áż záraz zá Boskim błogosłáwienstwem y pomocą: Miástá nieprzyiaćielskiego dobył: y lud wyśćinał. Coż może bydź tym obrotom w ktorych teraz Krolestwo Polskie było podobnieyszego nád to? Zá szczęśćiem Náiásnieyszych Krolow Polskich / zá odważnym y mądrym rządem / Ich MM. PP. Hetmánow Koronnych / y wielkiego Xięstwá Litewskiego/ zá serdecznym męstwem y zgodą Rycerstwá oboygá narodu / drżáły przed Polakámi pułnocne Monárchie: polá okrywáły w Inflánćiech / pobite cudzoźiemskie Infánterye: pádáły po drogách kirysy Káwálerow Tureckich / Moskiewskich / Szwedzkich / Multánskich: dobyty Smolensk: Cár Moskiewski z Miástem stołecznym zábrány: á ieg Nástepcá zá wielkie sobie szczęśćie poczytał/że śię przy Cárskim tytule został: dla ktorego Siewierskiego y Czerniechowskiego Xięstwá vstąpił: y wieczne z Koroną Polską y W. X. L. przymierze poprzyśiągł. Aż potym straszna nástąpiłá metamorphosis. Ono ták mężne Rycerstwo po kilkákroć od chłopstwá rozgromione: bogáte obozy zrábowáne: obá Hetmáni (co rzecz niesłycháná) zábráni: źiemiá Ruska / niemal cáła od Korony odpádła: y (iákby ná tym máło było) spadł nagły y gwałtowny / z morzá pułnocnego wicher: wpadł w Korone Carolus Adolphus rzeczony Krol Szwedzki: y rozpędźiwszy/ y tu y owdźie Woyská násze/ większą część Krolestwá ośiadł / Miásto stołeczne Kráków wźiął · y osádźił go ludem ták nędznym: że śie sámi Szwedowie dźiwowáli: że táki lud / táki widźieli wychodzący z Krákowá / im / choc bárdzo znędzonym / Miástá dosyc obronnego vstępowáł. Wydał śie w ten czás Arriánow ku Koronie áffekt. Nátychmiast śie ich kilká set do Krákowá nágarnęło: przybráli sobie w kompánią wiele Szotow / (zdáwná wielkich Korony Polskiey zdźierćow) Cygánow / y Żydow. Tym posiłkiem ratowány nieprzyiaćiel zmocnił śie: ktory dla zmnieyszenia præsidium, przez choroby y pogrzeby; żadnąby był miárą Krákowá zátrzymáć nie mogł.

Zátym śie ná wszytkę Korone tá pułnocna náwálność wylálá. Dopiero śie Polacy poczęli pytáć; co im ták wielkiey ruiny przyczyną: y domyślili

śię że

ſię że ieſt iákieś miedzy nimi anathema, dla ktorego BOG wydał ná nich te kaźń: vt non poſſint coram inimicis ſubſiſtere: y przykłádem Jozuégo pytáć ſię o nim poczeli: y ználezli to: że iáko Żydzi; Iudith. 5. quotieſcunq; præter ipſũ Deũ ſuum alteũr coluerunt, dati ſunt in prædã, & in gladium, & in opprobrium; ták y Polacy. Ználezli to że ſię im żyśćiło: czym ludowi Jzráelſkiemu/ dla bluźnierſtw groził Jzáiaß. 1. ỹ. 7. Terra veſtra deſerta: ciuitates veſtræ ſuccenſæ igni: regionem veſtram coram vobis alieni deuorant. &c. Záczym ßukáć miedzy ſobą poczeli tych; ktorzyby krom iedynego Bogá / kogo inßego zá Bogá prawdziwego mieli: y ktorzyby Sanctum Iſrael bluźnieli: y prędko doßli tego: że to ći; ktorzy zá powodem Socyná / Smalcá / y inßych wywołáńcow / y infámiſow cudzoziemſkich / krom onego iedynego Bogá ktorego ſámego prawdziwem bydź Bogiem wßytko znáło Chrześćiáńſtwo/ milliony ſobie Bogow prawdziwych náczynili: miedzy ktore / y Nerony / y Piláty/ y wßytkie principatus & Poteſtates, y Duchy nieśmiertelne / (miedzy ktoremi ſą też y diabli) policzyli: że to oni / ktorzy z Turkámi y Żydámi (ná co ná wielu Seymowych kazániach nárzekał W. X. Slargá) bluźnią PRZENACHWALEBNIEYSZĄ TROYCĘ, y przedwieczne SYNA BOŻEGO rodzenie: że to oni/ ktorzy Páná Zbáwićielá náßego y DVCHA Ś. z Osoby Boſkiey odzieráią: BOGA OYCA przedwiecznego rodzenia odſadzáią: BOGA onego iedynego/ Authorem kázirodztwá Abſolonowego / y dußogubcą/ do grubych błędow / y ſrogich zbrodni popycháiącem czynią: ktorzy Syná Bożego z Bogiem Oycem rowność/ moc/ vmieietność / iákimi chcą gránicámi ściſkáią: y z Bozkiey go nátury odárßy; teraz mu y ludzką náturę wydzieráią: y iákaś z niego foremną poczwárę czynią: twierdząc o nim/ że ieſt człowiekiem bez ćiáłá ludzkiego: Duchem duße ludzką máiącem: że to oni/ ktorzy ſię z tym ſámi przechwaláią: że iuż nie dáchy / áni ściány ále ſáme Fundámenty / Kośćiołá ś. Kátholickiego burzą.

Domyslelı ſię Jch Mość, że to oni; o ktorych iáśnie Wielmożny niegdy P. Woiewodá Krákowſki STANISLAW LVBOMIRSKI, w liśćie do X. Rádziwiłá / tákie Koronie Polſkiey bliſko przed śmiercią zoſtáwił zdánie.

1. *Ze* ſine Deo viuunt.

2. *Ze im nie tylko Katholicy, ále y* Diſſidentes in Religione *powßechnie zdawná przyiaźń wypowiedzieli.*

 3. *Ze* ſine

3. *Ze* ſine Religione, ſine DEO viuunt, impuri Arrij ſectatores.

4. *Ze* Chriſtum verum eſſe DEVM negant.

5. *Ze zawſze tá brzydka ſektá pod ławą rezydowáłá: y wzbić ſię iey ku gorze nie dał, áni* libertatis noſtræ, *ani* Confœderationis prætextus.

6. *Ze ſię darmo pod płaſzcz Konfederacyey tá* impietas *ciśnie.*

7. *Ze bez Wiáry, bez krztu między nami ſię vwijaiąc,* cum inſipiente *mowią;* Non eſt Deus.

8. *Ze* ſuæ nobilitati *ſwym niedowiárſtwem* vltro derogant.

9. *Ze* Crimen læſæ enormiter Diuinæ Maieſtatis *konfunduie ich z Pogáńſtwem: y ſpráwuie to: iż iáko oni z Bogá prawdziwego, czynią proſtego Máná, tak tez* de ipſorum nobilitate dubitatur.

10. *Ze Przodka Xiążęciá Rádziwiłá nie zdobiło* transfugium *do tey niepoczeſney ſekty.*

11. *Ze Oſobom Stanu Szlacheckiego* multum accedet, *gdy temi co ſpecą brákowáć zwyczáynie będźie.*

12. *Ze nietylko* virus ſpargunt *bárdźie,* vt inficiant animas; *ále tez* minas intentant, vt perturbent Rempublicam.

13. *Ze ći żadnego fáworu niegodni, ktorych zdawná* indignos omni fauore *oſądźił zgodnie wſzyſtek* Orbis Chriſtianus.

Przypomnieli ſobie: że to oni; o ktorych W. X. Hieronim Przewodowſki w Propozycyey ná Seym wálny Krákowſki w Roku 1595 wydáney fol. 35. nápiſał: że *gdy w Roku 1594 na Trybunale Lubelſkim, Katholicy poſpolitą przećiw Turkom modlitwę odprawiáli: Arriáni ſię modlili: áby Pan Bog zdárzył pánowánie Pogáńſkie: bo Chryſtyáńſka rzecz ieſt, (tak mowili, podlegáć: á nie rozkázowáć.*

Náoſtátek przypomnieli ſobie: iáko zdawná ná Polſkich Seymách gći wſzelkiey Arriánow odſądzono: y z cálego Kroleſtwá rugowano. Krol Zygmunt Auguſt; obudzony multis cladibus, ktoremi zá niego/ Pan Bog ſrodze Kroleſtwo kárał; ná Seymie Párczowſkim w Roku 1564. ſrogi ná nich wydał edikt: w ktorym wyznáwa: *że dlatego, iż ſię ćierpiáło ludźiom ćiekawym iáwne przećiw Maieſtatowi Bożemu, y Kośćiołowi Krzesćiáńſkiemu bluźnierſtwo, ktorzy niewiedźieć zkąd ſię wźiąwſzy, nie tylko iuż inne ſprawy Boſkie, y Taiemnice Wiáry naſzey ſacowáć, ale y sámemu* SYNOWI BOŻEMV *iáwnie vrągáć śmieią; przeto Bog pomieſzał zmyſły naſze, iż rzadko ku ſkutecznému*

tecznemu y Rzeczypoſpolitey dobrẽmu końcu rády przywieść możem. A zátym ták konkluduie. *Zá zgodą rády wßytkich náßych Senatorow Dekretẽ náßem Seymowem ſrodze roſkazuiemy: aby wßyſcy cudzoźięmcy, ktorzy dla Religiey z inſzych Kroleſtw do nas zbiegli,* (tácy byli Socynowie / Ochinus / Alciátus / Státory ꝛc.) *nadaley po ś. Michale, dnia trzećiego, ze wßech Páńſtw náßych wyćiągnęli: ktorych my Dekretem naßem precz z źięm náßych wywoływamy: y wywołánęmi bydź ſkázuiemy. Bo iuz koniecznie, tego dáley ćierpieć nie mozem aby prze wßeteczność tych zbiegłych á lekkich ludzi, P. Bog nás wßytkich, y Koronę náßę dłuzey karać miał: czego ieśliby Staroſtowie wedle tego náßego Dekretu nie doyźrzeli, folguiac w tym komu, tedy my, przećiwko tym vrzędnikom, ktorzy z vrzędu ſwego, vchwały Seymowey exekwowáć niechcą; poſtąpiemy: y karać będźiemy.*

Náoſtátek vpomina tamże wßytkich poddánych: *áby ſię nowym naukom zwodźić nie dawáli: a zwłáßczá áby ſię ſtrzegli nowey y iadowitey ſekty ktora hardźie o ſobie rozumieiac, beśpiecznie vſta ſwe w niebo podnioſłá, y o wiecznym Boſtwie; tego poſpolitemu człowiekowi podawác ſię nie wſtyáźi, co y nádętość wielka w ſobie may kacerſtwo.*

Ießcze przypomnieli ſobie świeżße przećiwko nim Edyktá Seymowe y Trybunálſkie.

W Roku Páńſkim 1638. ſtánął przećiw Arriánom Seymowy Dekret / w ktorym ich ſektá / náżwaná ieſt ſemper deteſtabilis: execranda: legibus publicis dudum reprobata: impia. W tymże potępiony ieſt ich druk: vt pote, quo blaſphemiæ, omnium Chriſtianorum auribus intolerabiles, excuduntur.

Znowu w Roku Páńſkim 1647. ſtánął Seymowy Dekret: przećiw Heretykowi Arriánow Szlichtynkowi: w ktorym Piſma iego ná ogien ſkázano: á on ſam náżwány ieſt / *Secta Arrianorum quæ Chriſtiana dici nequit hæreſiarcha* A w Dekrećie Trybunálſkim w Roku Páńſkim 1639. Arriánin Pruſak *vocatur, impiæ & toto orbe Chriſtiano damnatæ ſectæ impius ſectator: qui auſus eſt, in læſionem inacceſſibilis Maieſtatis Diuinæ, & in perniciem Reipub. (quæ peccatis in Deum, per ſacrilegam blaſphemiam commiſſis deperire ſolet;) nactus occaſionem euomendi nefarium virus, ceu Organum Diaboli, primi blaſphematoris, verbum blaſphemum effutire: & Maieſtatem Diuinam, impio & ſceleſto ore blaſphemare: ex peſtifero hæreſis Arrianæ errore: quam in* DEI

contem-

contemptum, politiæq; iacturam, iniquâ peruersorum Pseudoprophetarum conflauere corda, &c. Támże / táż sektá názwana iest / ab ipso Auerno eruta: tribuiturq; ei infernale odium, contra sanctam Fidem Catholicam, iáko się to iáśnie pokazáło: gdy się Szwedom powodziło. Znowu stánął Trybunálski Dekret / w Roku Páńskim 1653. przećiw Arriáninowi Schefnerowi: w ktorym on sam názwány iest / impius sectator impiæ, totoq; orbe damnatæ Arrianorum secta: á sektá samá / názwána iest / damnabilis, ipsoq; ex Orco eruta superstitio nefanda, hæresis atheorum impia, Decretis Conuentionalibus Regni & Tribunalis. rescriptisq; S. R. M. explosa: cuius dogma sit, impurissimum, & omnibus qui nomine Christiano censentur exosum, &c. Tákie tedy o Arriánách præiudicia máiąc, łácno było się domyslić: że dla tych Achánow / BOG Krolestwo Polskie srogiemi plagámi kárał. Záczym przyszło o tym myślić: żeby mitteretur in mare hic Ionas, propter quem tempestas hæc grandis venit super nos: przyszło konkludowáć: áby exturbentur qui turbent nos.

Co áby do exekucyey przyszło; sam naprzod / Náiásnieyszy Krol y Pan nász IAN KAZIMIERZ we Lwowie / padszy ná koláná / przed Naświętszey PANNY obrázem / solemne y publicum votum fecit, że bluźniercow TROYCE PRZENACHWALEBNIEISZEY, y przedwiecznego Bostwá SYNA BOŻEGO, nie miał ćierpieć w cáłym swym Krolestwie: ieśliby mu ie przywroćił Pan Bog: zá ktorem pobożnego Páná nabożeństwem / wszystko Polskie y W. X. L. Rycerstwo idąc / ná dwu to Seymách powszechna Konstytucya vchwáliło: áby ći Achánowie / ábo Arriánowie / w cáłym Krolestwie Polskim mieyscá nigdźiesz nie mieli: żeby dáley swemi bluźnierstwámi gniewu y karánia Bożego ná wszytkę Koronę nie záciągáli: y to przed się biorąc / y mądrze vważáiąc: że niegodna rzecz iest / áby dobr Koronnych záżywáli / y w obronie Rycerstwá Polskiego zostawáli ći / ktorzy obce narody / ná zgubę Korony Polskiey záćiągnęli: ktorzy ią / pospołu z nimi plondrowáli / rabowáli / pálili: ktorzy przećiw obrońcom Korony Polskiey krwáwe Vniwersały z Krákowá wysyłáiąc / do tey niezbożnośći lud prosty pobudzáli: áby Pánow swoich zábijáli: wielkie im zá to præmia y wolnośći obiecuiąc. Aż / (iákoby Pan Bog tego samego oczekiwał) ják skoro stanęła Konstytucya / zá zgodnym wszytkich Stanow Koronnych zezwoleniem; ktora Arriány z Polski rugowáłá; obroćiło się Korony Polskiey koło: y prędko / ręká y pomoc Páńska / przy nászych się Woyskách wydawáć

dawáć poczełá. Vwolniony od Szwedow Krákow: Toruń odebrány: Grudziądz dobyty: z Fortec wyspy Málborskiey wygnány nieprzyiaciel/ gdy náostátek Głowe stráćił; do pokoiu serce obroćił: y zá wielkie sobie poczytał szczęście / że w zdrowiu z Polski wyszedł. Te były poczatki błogosłáwienstwá Páńskiego: ktore / zá Konstytucyą przećiw Arryanom vchwaloną nástąpiły: ále nie tu stánęły. Postronne kráie Holsáckie/ Duńskie / Mechelburskie/meżnemi dźiełámi/rycerstwo Polskie/wpodziwienie przywiodło: y spráwiło to; że Fortece Szwedzkie zwoiowawszy / lud w nich woienny pobiwszy / Károlá Adolphá / rzeczonego Krolá Szwedzkiego / o nieznośny żal / á potym y o śmierć przyprawiło. Jeszcze y tu nie koniec błogosłáwienstwá Páńskiego; ktorem Bog rycerstwo násze / zá wywołániem Arryanow/ obdárzył. Szczuple woyská násze w Litwie: kilkádźieśiat tyśięcy woyská Moskiewskiego Cudzoziemskimi Infanteryámi vzbroionego pogromili: pośiekli: wiele zacnych Officerow / z Armáta y dźiálmi nábráli: y łupámi śię zobozow bogátych pobránemi zbogáćili.

Ale áni tu wywołánia Arriánow remuneratio stánęłá. Obroćił Bog miłośćiwe oko ná Vkráine: gdźie osobliwie chćiał/ Stanow Koronnych zezwolenie / ná wygnánie bluźnierców swego Boskiego Máiestatu; płáćić. Záczym woyská násze/ ktore przedtym/ áni Moskwie / áni Kozakom oprzeć śię nie mogły / zá dobrem rządem / y dźielnośćią Jch Mośćiow Pánow Hetmánow; y Woysko Zaporowskie do posłuszeństwá Jego Krolewskiey Mośći przywiodły: y Seremethá / z sześćiądźieśiat tyśięcy ludu / szczęśliwie zwoiowáły. Zkądże tákie w Woysku niegdy lękliwym męstwo? zkąd w ludźiách przedtym niestwornych / y prędko ná Konfederácyą woláiacych ták státeczne / y ták nie odmienne posłuszeństwo, że przez śiedm niedźiel pod dáchem niestánęli; że przez ták długi czás/ wszelkie niepogody / dżdże / wiátry/ zimná/ głod/ y trupow gniiacych smrod/ wyćierpieli; że ná skinienie Jch Mośćiow Pánow Hetmánow / w gęste śię ognie / wálow nieprzyiaćielskich dobywáiąc / dárli? Zkąd / mowię / táka gorącość w Rycerstwu naszym?

A Domino factum est istud: & est mirabile in oculis nostris. Dextera Domini, fecit virtutem. Chćiał Bog pokázáć: iák mu rzecz iest miła / że bluźniercow Boskiego Máiestatu iego / powszechnem vniwersalem z Polski wywołano.

Znaycieś

Znáćież tedy WW. MM. Jáśnie Oświeceni/ Wielmożni/ Mośći⸗wi Pánowie/ iákośćie WW. MM. zbáwienną wynálezli rádę:ześćie z pośrzodká śiebie tych Cátylinow wyrućili/ czego zdawná pobożni Polacy vprzeymie prágneli. Przed lat niemal śiedmdźieśiat/ zacny y mądry Szláchćic/ Szczęsny Zebrowski w Plastrze Nowokrzcencom ofiárowánym w R. 1597. ták pisal. *Slycham ia táko wßyscy o tym mowią, áby gránice Oyczyste opátrzone były: máiąc tylko o śćianę srogiego Tyranná Tureckiego: ále nie widzę ia: iaka tám ma być obrona, ieśli ci bezduśni Nowokrzceńcy, nowi Turcy Podgorze y Wolyn osadzą: rychley ći nas wydadzą niż obronią: nie wárownie takiemi ludzmi osadzáią się gránice, ktorzy przychylnieyßemi są Turkom niźli Chrześćianom.* Dawna to tedy/ Korony Polskiey byla żądza: żeby tych/ iuż nie Nowokrzcencow/ ále bezkrzcencow/ wiáry się Tureckiey/ w przednich Artykulách vpornie trzymáiących w Polszcze nie ćierpiano. A owszem Jáśnie wielmożny Jego Mość Pan Radomski/ w liśćie niektorym do mnie poslánym/ pisze te slowá. *Niegodni ći plugáwcy, Arryáni, aby się bráćią náßą zwali: y dziwuię się ich Mośćiom XX. Biskupom; iáko im zrázu pozwolili bydź w Oyczyznie náßey: gdyż to widzę gorßa wiárá niż Pogáńska.* Chwalebnieśćie tedy y bárdzo pożytecznie w tym Mośćiwi Pánowie/ te anathemata z pośrzodká śiebie wyrzućili gdyż iáśnie widźićie/ iák wielkieśćie sobie przez to v P. Bogá ziednáli blogoslawienstwo. Zostáie to/ ábyśćie ieśli śię przy tym blogosláwienstwie ostáć chcećie; tego przestrzegáli; żeby tácy/ Wiáry y Oyczyzny przekupniowie/ ktorzy dla swey prywaty áni o Religią/ áni o dobro pospolite niedbáią/ chytremi tákiemi podkopámi/ ták chwalebney/ y pożyteczney Konstytucyey nie wálili. Nie dáy tego Boże; żeby spráwą tákich práktykántow/ Naiáśnieyßego KROLA Polskiego IANA KAZIMIERZA votum publicum ante imaginem DEIPARÆ, præsente frequentissimo populo factum, ßyie lamáć miálo. Vchoway Boże, żebychmy to Pánu Bogu odbieráli; czymechmy sobie osobliwą pomoc y blogoslawienstwo/ y slawne ná wßytek świát zwyćięstwá ziednáli. Twey to osobliwie Wielmożnośći Jáśnie Oświecony y Wielmożny Pánie Márßálku/ Woysk Polskich Polny Hetmánie/ ma bydz staránie: áby to/ blogoslawienstwá Boskiego instrumentum Koronie nie ginelo Tymći milßa ma bydź Konstytucyey przećiw Arryanom vchwaloney obroná: im eś chwalebnieyßych iey

skutkow

ſkutkow ſam doznał. Vidiſti (mowił niegdy mężny Ionáthás Oycu) & lætatus es. Ná to ćię Dextera Domini exaltauit; ná to w ćię Bog wſzyſtkie dźielnośći Przeſławnego Páná Oycá Woiewody Krákowſkiego / y wſzytkich ſwych Przodkow / Tarnowſkich / Kśiążąt Oſtrogſkich / Kmitow / Stádnickich / Odrowążow / á przez nich Piaſtow / wlał; ná to oſobliwą obdárzył mądrośćią / ábyś częi tego / przećiw bluźniercom TROYCE Przenachalebnieyſzey bronił: y do tego ſię oſobliwie przyłożył; żeby wſzytkiego Rycerſtwá Polſkiego ſententia / ták naprędſza / y nazupełnieyſzą exekucyą wźiełá: żeby od Krákowá ſchadzki y bluźnierſtwá Arryáńſkie ktore tęſzcze doſyć bliſko bywáią / zá gránice zágnano: y vrzędy Koronne / obrzydłym Bogu ludźiom odebrano.

Wiem że niektorzy PP. Fautorowie y obrońcy Arriánow; przez to ich bronią: że mowią: volunt doceri: ſłuſznie tedy o przewłokę proſzą: y Iuſta petunt. Ale ná to ia ták odpowiádam. Iákoż to rzecz podobna: żeby ći ſzczerze velint doceri: ktorzy / wyráżnem drukiem / táką ſwego vporu konfeſſátę wydáli. *Chociaſby nie raz, ale często w Piśmie ś. to nápiſano było: że P. Chryſtus Bogu zá grzechy náſze doſyć vczynił; przećiębym nie wierzył; żeby to ták było, gdyż to koniecznie bydź nie może.* Ták mowi Socin: lib. de Seruatore parte 3. c. 6. Tenże de Natura Chriſti, fol. 17. ták piſze. *Gdyby takie w Piſmie ś. mieyſca ſię znáydowáły, gdźieby wyráźnie nápiſano, że Bog ſtał ſię człowiekiem, nie zárazby ták potrzebá rozumieć ſłowa, iákoby brzmiáły; gdyż to zgoła Boſkiemu ſię Maieſtatowi przećiwi* Smieley o tym mowi Smalc. Homil. 8. *By nie raz áni dwá, ále bardzo często nápiſano było, że Bog ſtał ſię człowiekiem, dálekoby lepiey było, ſpoſob iaki wymyślić, iákoby ſię to o Bogu rozumieć mogło, niż to ták rozumieć, iak ſłowá brzmią: gdyż tá rzecz ieſt nieznośna: y przećiw Bogu bluźnierſka.* Tenże in libro de Verbo carne facto fol. 112. ták piſze. *Nie trzebá na to pátrzyć, co święci Piſarze, bez żadnego ográniczęnia mowią, do wyrozumięnia, ieśli co powſzechnie rozumieć potrzeba, ale na to patrzyc co ſznur wiáry, y ſam zdrowy rozum dopuſzcza: y tego pilnowáć. Więc że ſznur wiary, y zdrowy rozum tego nie dopuſzcza; żeby Pan Chryſtus był zgoła rownęm Bogu,* (choć ták s. Ian y ś. Paweł vczą) *ná tym trzeba przeſtáwáć: y nic więcey áni pomyślić.* Z tego ſamego Fundámentu / Socin / wydźiera Pánu Chryſtuſowi iáſne ono Boſtwá tego od Ianá ś. w liśćie 1. R. 5. zoſtáwione świádectwo:

ctwo: Hic est verus Deus & vita æterna. Ztegoż Fundámentu; nie chcą go znáć Magnum Deum qui dedit semetipsum pro nobis. Tit. 2. ℣. 13. Ztegoż; znáć go niechcą zá Bogá qui sanguine suo acquisiuit Ecclesiam. A co większa / choć ná kilkádziesiąt mieyscách vczy Pismo ś. oboygá Testámentu: że Bog prawdziwy tylko iest ieden: że krom niego żadnego inszego Bogá prawdziwego / á náwet / áni iemu w Bostwie podobnego nie máß: przecie to ná nich ßnur wiáry ich wyćisnął / żeby wßytkie Principatus & Potestates, (miedzy ktoremi / wedle Socińá / pierwße máią mieysce diabli / niż Anyołowie śś. ábo nawiekße miedzy ludźmi zwierzchności:) mieli zá Bogi ták prawdziwe / iák iest Bog on iedyny: y nie dawno / wyráźnemi słowy / miedzy Bogi prawdziwe Nerona y Piłatá policzyli.

Z temi tedy ludźmi / ktorzy wyraźnym DUCHA ś. słowom wierzyć niechcą; ktorzy Pismo ś. iáko chcą glossuią; ktorzy swego rozumienia y ßnuru wiáry / y nawyráźnieyßym Pismá ś. słowom vniżyć niechcą; kto co sprawi? zwłaßczá ieśli śię / w odpowiedziách zechcą trzymáć regułek Smalciusowych; ktore są te.

1. *Na zbiiánie mowy Adwersarzow, dosyć iest: że sens Páwłá ś. moze bydź inßy.*

2. *Może iáka glossá bydź naprawdźiwßa, choć nigdy niesłychána: byle iákim sposobem mogła bydź wymowiona: y do ßnuru naßey Religiey przypadałá.*

3. *Kto Pismo ś. explikuie, dość że iakakolwiek rácyiką zdanie swoie vda: y żadney w tym złośći niemáß, że kto ináczey niż drudzy Pismo explikuie, gdy iakakolwiek rácyikę zá sobą przynieśie.*

4. *Do zepsowánia czyiego dowodu, dosyć iest, gdy tego záprzy, żeby te Pismá ś. záwße iedno znaczyły.*

7. *Mieyscem ktorego my nie przypußczamy nic dowiedźionego bydź nie może.*

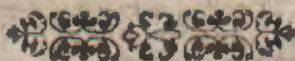
Wiecey tych iego Regułek wyliczam w Przedmowie XXX. Przyczyn: gdźie też náznáczam mieyscá; z ktorychem ie przepisał. Tu baczneg Fáustotá Aryanow / ktory wierzy / że ßczerze volunt doceri; pytam; co pocznie z temi ktorzy y nawyráźnieyßym słowom Pismá ś. wierzyc niechcą: ieśliby im ßnur wiáry ich przeczył? czy będźie ktora choćby Anyelska odpowiedź / ktoreyby oni przy swym zdániu vpornie stoiąc / nieodrzucili? czy im niedostáteczne ná wßytkie dowody ich Oycowie śś. Grecy y Łáćińscy!

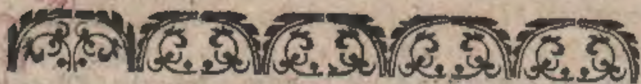
ćinſcy y tych czáſow WW. Oycowie Bellármin / Wálentia / Wuiek / Skárgá / Smiglecki / Pennaloſá / (w kśiedze przećiw Smiedynowi nápiſáney /) odpowiedźieli? czemuż ab eis doceri nolunt? Znáć że wnich táki vpor / iáki był / w Theodocie / Sámoſáthenie / Photynie / ktorych vporem zbrzydźiwſzy ſie Chrześćiánie / dyſputowáć z nimi niechćieli: ále ich ná wygnánie ſkazáli. Acz muſze przyznáć / że więkſzy ieſt vpor w Socyniſtách / nizli wpomienionych Heretykách: boby oni przynamnieyby byli cudom wierzyli. A Smalc ták piſze w kazániu fol. 96. *Choćbyśćie cudá nawiękſze czynili; wiedźieć to maćie o nas: żebychmy wam przećię nie wierzyli: y wáſzym plotkom.* Niechże tu opiekunowie Arryánſcy oſądzą: ieśli ći ludźie zoſtáwuią iáką nádźieię popráwy y náwrocenia.

Niechayże tedy Dvch ś. ſercá Wáſmośćiow Mośći Pánowie / miłośćią ſwą zápali do predkiey Exekucyey tego; cośćie Wm Moie Mśćiwe P. chwálebnie vchwalili.

A ći ktorych P. Bog do Wiary ś. Kátholickiey przywiodł; Jewkom ſie ſwoim zwodźić niech nie dáią: niech ſobie czytáią liſt Páwłá ś. 2. Cor. 7. ℣. 15. 16. y z niego ſie niech náuczą / ieśli trzymáć ſie máią / przy tákiey żenie / ktoráby ſwey niewiernośći odſtąpić niechćiáłá: ktoraby Miniſtry do domu ſwego przyimowáłá: y znimi ſchadzki czyniłá: ktoraby Bogá bluźnić nieprzeſtawáłá.

Kiedy ták dla czći y miłośći Boſkiey / carnem & ſanguinem odſtąpiemy; beſpiecznie ſobie tuſzyć możemy / że nas / y w dobrách docześnych Bog błogoſłáwić / y náſze nieprzyiaćiele pogromiwſzy / w ſczęśćiu y pokoiu chowáć bedźie: á potym nas do wiecznych niebieſkich pokoiow / ná wieczne y niewyſłowione poćiechy / przeprowádźi. Czego Wáſmośćiom Moim Mśćiwym Pánom vprzeymie życząc / rzecz moię modlitwą Kośćielną ktorąm dźiś przy ś. Ofierze czytał zámykam. Deus innocentiæ reſtaurator & amator, dirige ad te tuorum corda ſeruorum: vt Spiritus Tui feruore concepto, & in fide inueniantur ſtabiles & in opere efficaces. Amen.





Wyroki Boskie przeciw bluzniercom.

EDuc blaſphemum extra Caſtra: & ponant omnes qui audierunt, manus ſuper caput eius: & lapidet eum omnis Populus. Mowi BOG *Leuit.* 24, ℣. 14.

Qui blaſphemauerit nomen Domini, morte morietur. Támże ℣. 16.
Qui addit ſuper peccata ſua blaſphemiam, inter nos interim conſtringatur: & tunc ad iudicium, prouocet ſuis ſermonibus Deum. *Iob.* 34. ℣. 37.

Recedite à tabernaculis hominum impiorum, ne inuoluamini peccatis eorum. Mowił Moyżeſz do Jzráelitow: Numer. 16. ℣. 25.

Si volueritis, gentium harum, quæ inter vos habitant errori adhærere, & amicitias cum eis copulare; iam nunc ſcitote: quòd Dominus DEVS veſter non eas deleat ante faciem veſtram: ſed ſint vobis in laqueum, & offendiculum ex latere veſtro, & ſudes in oculis veſtris: donec vos auferat & diſperdat, de terra hac optima: *Ioſue* 23. ℣. 12.

Eijce deriſorem: & exibit cum eo iurgium: ceſſabuntq; cauſæ & contumeliæ. *Prouerb.* 22. ℣. 10.

Rogo vos Fratres: vt obſeruetis eos, qui faciunt diſſenſiones, & offendicula præter doctrinam quam vos didiciſtis: & declinate ab eis. Mowi Páweł ś. w liśćie do Rzymian. R. 16. ℣. 17.

Gloria PATRI, & FILIO, & SPIRITVI Sancto,
Sicut erat in principio & nunc, & ſemper, & in
ſecula ſeculorum. Amen.

